



Złoty jubileusz pomiechowskiej podstawówki

Festyny, występy artystyczne, wspomnienia, odwiedzone mogiły patrona i dawnych nauczycieli, kolorowe przemarsze...

Wszystko to już za nami,
a nasza relacja już w tym
numerze TN, a bogata
fotorelacja na stronach
www.nowodworski.info.

TYGODNIK LOKALNY



CZOSNÓW
LEONCIN
NASIELSK
NOWY DWÓR MAZOWIECKI
POMIECHÓWEK
ZAKROCZYM

3,50 zł
W TYM 5% VAT



NR 22

INDEKS 344184
ISSN 1505-4276

27 MAJA - 2 CZERWCA 2025

TYGODNIK NOWODWORSKI

info

KONCERT ZESPOŁU SOLI DEO W HOŁDZIE POLSKIM MATKOM

Matce – pieśnią serca i tradycji

W niedzielne popołudnie, w parafii śś. Apostołów Piotra i Pawła w Nowym Dworze, zabrzmiały dźwięki, które poruszają duszę i wyrażają to, czego nie sposób oddać słowami. Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Nowodworskiej Soli Deo rozpoczął swój ponad godzinny koncert pieśnią „Gaude Mater Polonia” – staropolskim hymnem, który rozbrzmiewa w chwilach narodowej i duchowej dumy

Występ, przygotowany z okazji Dnia Matki, był nie tylko muzycznym przeżyciem, ale także aktem wdzięczności wobec kobiet – tych, które przekazały życie, i Tej, która jest Matką wszystkich – Maryi.

Podczas podniosłego i głęboko polskiego koncertu zabrzmiały niemal wyłącznie dawne utwory, wywiedzione z tradycji religijnej, ludowej i patriotycznej, niosące w sobie prostotę i mądrość minionych pokoleń. Był to wyraz żywego dziedzictwa, w którym każdy wers i każda

melodia nosły przesłanie wiary, miłości i szacunku wobec matczynego powołania.

Na wydarzeniu obecny był ks. proboszcz Dariusz Bala, księża wiakariusze, przedstawiciele samorządu, a także zaproszona delegacja Związku Oficerów Rezerwy RP, na czele z ppłk. Januszem Zajączkowskim, oddając tym samym hołd nie tylko muzyce, ale i temu, co ona reprezentuje – pamięci, tożsamości i wspólnemu dziedzictwu.

Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Nowodworskiej „Soli Deo” to pierwszy w historii miasta

folklorystyczny zespół artystyczny, powstały 9 września 2019 r. z inicjatywy dyrektora Józefy Barbary Łuszczynskiej – pasjonatki muzyki i wychowania patriotycznego, od lat związanej z działalnością chóralną i edukacyjną w Nowym Dworze.

Zespół kontynuuje misję rozpoczętą przez chór „Soli Deo”, działający od 1983 r. przy parafii św. Michała. Dziś rozwija się jako formacja wielopokoleniowa, łącząca trzy sekcje: chór mieszany, dziecięcy zespół tańca ludowego oraz kapelę złożoną

z instrumentalistów ludowych. Łączy pokolenia, kształtuje duszę i formuje serca, ukazując piękno polskiej tradycji w czasach, gdy łatwo o zapomnienie tego, co najcenniejsze.

Niedzielny koncert był kolejnym krokiem w tej misji. Pokazał, że muzyka ludowa, zakorzeniona w wartościach chrześcijańskich i narodowych, wciąż porusza, wychowuje i jednoczy. Matkom – tym obecnym i tym, które już patrzą z wieczności – dedykowane zostały słowa, dźwięki i serca całego Zespołu.



Płk rez. Alfred Kabata odznaczony w Rudzie Śląskiej

We wtorek, 20-V-25r., w Rudzie Śląskiej odbyły się uroczyste obchody 34. rocznicy powołania Straży Granicznej. Wydarzenie zorganizowane zostało przez Śląski Oddział Straży Granicznej, a jego kulminacyjnym momentem było uhonorowanie osób zasłużonych dla służby na granicach Rzeczypospolitej



Wśród odznaczonych znalazł się pułkownik rezerwy Alfred Kabata, któremu wręczono medal „Zasłużony dla Śląskiego Oddziału Straży Granicznej”. Odznaczenie przyznał Komendant Śląskiego Oddziału Straży Granicznej, generał brygady SG Andrzej Jakubaszek.

Medal jest wyrazem uznania dla długoletniej pracy, zaangażowania i wkładu w rozwój formacji, która od ponad trzech dekad strzeże bezpieczeństwa granic Rzeczypospolitej. Pułkownik Kabata

to postać powszechnie szanowana, znana z konsekwencji, wysokich standardów służby i głębokiego przywiązania do wartości państwowych.

Obchody rocznicowe odbyły się w atmosferze powagi i patriotycznego ducha, podkreślając znaczenie Straży Granicznej jako jednej z kluczowych służb odpowiedzialnych za ochronę suwerenności terytorialnej Polski. Udział wzięli przedstawiciele służb mundurowych, administracji państwowej oraz zaproszeni goście.



1 czerwca 2025 r.

START GODZINA 12:00
ZAKOŃCZENIE 16:30

12:00 MSZA ŚWIĘTA W KOŚCIELE PARAFIALNYM W LEONCINIE

15:30 PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI

DLACZEGO KURKA ZNIKA Z DZIECIĘCEGO SŁOWNIKA?

Studio Efekt

Parafialny Dzień Dziecka w Leoncinie

1-VI-25 r. Parafia św. Małgorzaty w Leoncinie zaprasza na II Parafialny Dzień Dziecka. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 12 Mszą Świętą w kościele parafialnym

O godz. 3:30 po poł. odbędzie się spektakl dla najmłodszych pt. „Dlaczego kurka znika z dziecięcego słownika?”, przygotowany przez Studio Efekt.

W programie wiele atrakcji: animacje, tatuaże brokatowe, warkoczki, grill, wata cukrowa i popcorn, granita, ziemniaki na patyku, dmuchaniec, słodki poczęstunek w salce parafialnej „Sąsiedzi i Klepisko”, trampolina eurobungee, malowanie twarzy, gry i zabawy stolikowe, pokaz wozów strażackich i policyjnych, a także występ szkolnej scholi dziecięcej „Nutki św. Małgorzaty”.

Organizatorzy zapewniają rodzinną atmosferę i dzień pełen radości w duchu wspólnoty parafialnej. Zakończenie planowane jest na godz. 16:30.

Piotr Korycki

REKLAMA

OKULARY
Fotochromowe Transitions **-20%**

NOWY DWÓR MAZOWIECKI
KAUFLAND MORAWICZA 2A
TEL. 22 503 95 99
CH HIT WARSZAWSKA 36
TEL. 22 732 22 13

JABŁONNA
CH KAUFAND
UL. ZEGRZYŃSKA 7
TEL. 500 565 488

ISTYLE OPTIC
Specjalista: Przepisy
Kontakt: Przepisy

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.

WSZYSTKO DO DOMU I OGRODU

GRUPA
psb

MRÓWKA

NOWY DWÓR
MAZOWIECKI
ul. Leśna 3
22 732 15 15

facebook.com/mrowkandm



Krasnoludki wśród książek

21-V-25r. Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Nasielsku gościła barwną i pełną entuzjazmu grupę „Krasnoludków” z Samorządowego Przedszkola im. Juliana Tuwima

Spotkanie to, choć skierowane do najmłodszych, było świadectwem, jak wielką rolę odgrywa biblioteka w kształtowaniu pierwszych nawyków czytelnich i miłości do książek.

Zajęcia rozpoczęły się od wspólnego czytania opowiadań z udziałem uwielbianej przez dzieci bohaterki – Kici Koci. Ta znana postać literacka, obecna w wielu publikacjach dla najmłodszych, stała się przewodnikiem po bajkowym świecie, ucząc dobrych manier i zachowań. Dzieci wraz z Kicią Kocią „odwiedziły” bibliotekę, poznały zawód policjanta, a także – za sprawą książki z okienkami „Bardzo fajna rodzina” – zajął się do mieszkań bohaterów, snując domysły, czym właśnie się zajmują.

W dalszej części spotkania panie bibliotekarki zaprezentowały szeroki wachlarz książek



dostępnych w zbiorach biblioteki. Wśród nich znalazły się bajki krótkie i dłuższe, opowiadania obrazkowe, książki dźwiękonaśladowcze, edukacyjne, interaktywne, z ruchomymi elementami, trójwymiarowe, a także przeznaczone do nauki czytania. Dzieci miały okazję nie tylko oglądać, ale i dotykać książek, które oddziałują na zmysły i pobudzają wyobraźnię.

Szczegółowe zainteresowanie wzbudziła pozycja zatytułowana „Znajdź, napraw, jedź! Samochody i inne pojazdy”,

k która pozwoliła dzieciom przenieść się w świat techniki i pojazdów. Zgodnie z relacją bibliotekarek, reakcje najmłodszych były entuzjastyczne, a zaniepokojenie – szczere i żywe.

Nie zabrakło też elementu wychowawczo-społecznego. Dzieci zostały zapoznane z kampanią „Mała książka – wielki człowiek”, której celem jest promowanie czytelnictwa wśród najmłodszych. Każdy przedszkolak otrzymał tzw. Wyprawkę Czytelniczą – zestaw zawierający książkę,

brozurę informacyjną dla rodziców, Kartę Małego Czytelnika do zbierania naklejek oraz zakładkę. Kampania zachęca dzieci do regularnych odwiedzin w bibliotece i wspólnego czytania z rodzicami.

Na zakończenie spotkania przedszkolaki zadeklarowały, że wrócą do biblioteki z rodzicami, by się zapisać i aktywnie uczestniczyć w kampanii. Wzruszającym finałem była wspólnie zaśpiewana piosenka o krasnoludkach, która dodała całemu wydarzeniu ciepła i dziecięcej radości. **pk**

Młodzi matematycy w II Powiatowym Konkursie

21-V-25r. odbyła się II edycja Powiatowego Konkursu Matematycznego „Z matematyką przez całe życie”, skierowanego do uczniów klas IV-VI szkół podstawowych

W rywalizacji wzięło udział 21 uczestników reprezentujących 8 szkół z terenu powiatu nowodworskiego.

Celem konkursu było nie tylko promowanie wiedzy i umiejętności matematycznych, ale również inspirowanie młodych uczniów do rozwijania logicznego myślenia i odkrywania piękna królowej nauk. Konkurs przebiegał w atmosferze skupienia, szlachetnej rywalizacji i zaangażowania – zarówno ze strony uczniów, jak i ich nauczycieli.

Wyniki konkursu przedstawiają się następująco:

I miejsce – Piotr ze Szkoły Podstawowej nr 5 im. Janusza

Kusocińskiego w Nowym Dworze Mazowieckim II miejsce – Jędrzej ze Szkoły Podstawowej im. Pomnik Wdzięczności w Zakroczymiu III miejsce – Julia z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Nowym Dworze Mazowieckim, Szkoła Podstawowa nr 7 im. Orła Białego Wyróżnienie

– Michał ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w Nasielsku Fundatorem nagród była pani Magdalena Biernacka, Starosta Nowodworski, która również objęła konkurs swoim patronatem. Upominki wręczyli Radny Powiatu Nowodworskiego pan Zdzisław Szmytkowski

oraz pani dyrektor Emilia Napiórkowska.

Koordinator konkursu, pani Katarzyna Jandy, podsumowując wydarzenie, napisała:

– Wszystkim uczestnikom konkursu i nauczycielom gratulujemy, sponsorom dziękujemy za cenne nagrody.



Nowy zarząd Pólka

21-V-25r. mieszkańcy osiedla nr 3 Pólko w Nowym Dworze wybrali nowy zarząd

Nowym przewodniczącym został znany aktywista społeczny Sławomir Michałowski. Do grona członków zarządu weszli również: Krzysztof Choszczyk, Wioletta Dylewska, Wioletta Godlewska oraz Jacek Adam Kowalski.

Powołano także nową komisję rewizyjną: Włodzimierz Pielach, Małgorzata Mikuszevska, Elżbieta Choszczyk oraz Wiesława Nawrot.

Z gratulacjami i podziękowaniami zwrócił się do nowo wybranych przedstawicieli burmistrz, Sebastian Sosiński:

– Gratuluję i życzę owocnej pracy oraz sukcesów w realizacji planów na rzecz osiedla! Bardzo dziękuję też

dotychczasowemu zarządowi za pracę na rzecz lokalnej społeczności. Szczegółne podziękowania kieruję do

przewodniczącej, pani Jadwigi Rytel, za jej wieloletnie zaangażowanie i oddanie sprawom mieszkańców.



Dzień Rodziny w Amfiteatrze Parku Wybickiego

W ramach XXVI Dni Nowego Dworu Mazowieckiego, Nowodworski Ośrodek Kultury organizuje Dzień Rodziny – wydarzenie zaplanowane na 1-VI-25r. w Amfiteatrze Parku Miejskiego im. Józefa Wybickiego

Organizatorzy zapowiadają bogaty program artystyczny i liczne atrakcje skierowane do mieszkańców w każdym wieku.

Oficjalne rozpoczęcie imprezy zaplanowano na godz. 2.00 po południu. Wtedy też nastąpi rozdanie nagród w IX Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym *Dzieła Aleksandra Fredry w malarstwie i rysunku*. W dalszej części programu przewidziano m.in. koncert sekcji wokalne NOK (godz. 2.30 po południu), występ zespołu Stwory Głodomory (godz. 3.30 po południu), pokaz taneczny szkoły Kungang (godz. 4.30 po południu), koncert Tatiany Kopali – finalistki programu *The Voice Kids* (godz. 5.00 po południu) oraz koncert Big Bike Orchestra – nietypowej orkiestry poruszającej się na rowerach (godz. 6.00 po południu).

Całość poprowadzi aktor Tomasz Kalczyński.

Oprócz programu scenicznego, na terenie parku dostępne będą atrakcje towarzyszące: animacje dla dzieci, dmuchańce, mobilny park linowy, euro bungee, archery tag, laser tag, strefa gastronomiczna, stoiska promocyjne oraz pokazy. Organizatorzy podkreślają, że wydarzenie ma charakter otwarty i rodzinny.



Młodzież z Leoncina jedzie na Lednicę

Parafia św. Małgorzaty DM w Leoncinie zaprasza młodzież od klasy VI szkoły podstawowej na XXIX Ogólnopolskie Spotkanie Młodych Lednica 2000, które odbędzie się 7-VI-25 r. pod hasłem „Zawsze w górę”

Tegoroczne hasło symbolizuje wyjście ponad codzienną rutynę i pójście za Jezusem ku temu, co wieczne.

Koszt wyjazdu to ok. 135 zł – w cenie zawarte są: ubezpieczenie, transport oraz pakiet uczestnika. Osoby niepełnoletnie muszą posiadać pisemną zgodę rodziców.

Zapisy prowadzone są w zakrystii, kancelarii parafialnej lub poprzez formularz internetowy dostępny na parafialnym facebooku. Wyjazd nastąpi w sobotę rano spod kościoła w Leoncinie (dokładna godzina zostanie podana wkrótce), a powrót przewidziany jest w godzinach porannych 8-VI-25 r.

Lednica to jedno z największych wydarzeń religijnych dla młodych katolików w Polsce – radosne, modlitewne i wspólnotowe spotkanie pod znakiem wiary, krzyża i śpiewu. Parafia zachęca do udziału w duchowej przygodzie.

Znany z działalności historyczno-społecznej profil „Kalo NDM” ujawnił szokujące zaniechanie na terenie Cmentarza Garnizonowego Twierdzy Modlin

9-V-25 r. ujawniono, że w wyniku przewrócenia się drzewa całkowicie zniszczony został grób żołnierzy poległych we wrześniu 1939 r., ekshumowanych i pochowanych tam w 2019 r. po odnalezieniu ich szczątków na tzw. Wyspie Szwedzkiej.

Sprawa bulwersuje tym bardziej, że jak podaje „Kalo NDM”, właścicielem terenu jest Skarb Państwa, reprezentowany przez starostę nowodworskiego, który nie podjął żadnych działań w kierunku

Zniszczona mogiła bohaterów z 1939 r.



naprawy zniszczeń. Burmistrz Nowego Dworu Mazowieckiego, Sebastian Sosiński, miał niezwłocznie zgłosić sprawę do starostwa.

W komentarzu przypomniano, że w przeszłości miasto sprawowało faktyczne władanie nad cmentarzem,

a wiceburmistrz Janusz Mikuszewski zrzekł się prawa zasiedzenia na rzecz państwa. Wierząc, że miasto mogłoby lepiej zadbać o tę historyczną nekropolię, autorzy publikacji apelują o przywrócenie mu zarządu nad terenem.

Cmentarz Garnizonowy to

miejsce szczególne – to tam w 2019 r., po siedmioletnich staraniach społeczników, IPN i Łódzkiej Fundacji Badań Naukowych, dokonano ekshumacji żołnierzy. Szczególną postacią w tej historii jest plut. Jan Dziągiewski – jego tożsamość potwierdzono dzięki badaniom DNA i uroczyste ogłoszono podczas ceremonii w Belwederze 1-X-24 r.

Upamiętnianie bohaterów września 1939 r. nie może być pozostawione przypadkowi i zaniechaniom urzędniczym. To sprawdzian naszej pamięci narodowej i szacunku dla tych, którzy oddali życie za Ojczyznę.

G. Zalewska

Nowy dyrektor powitany w Kaliszkach

Rada Pedagogiczna i pracownicy Szkoły Podstawowej im. Grupy Kampinos AK w Kaliszkach z radością powitali nowego dyrektora placówki – dra inż. Bartłomieja Macherzyńskiego

Uroczystość miała symboliczny charakter: zebrani złożyli kwiaty, przygotowali poczęstunek i zaśpiewali powitalną piosenkę.

W autorskiej piosence, którą nauczyciele i pracownicy

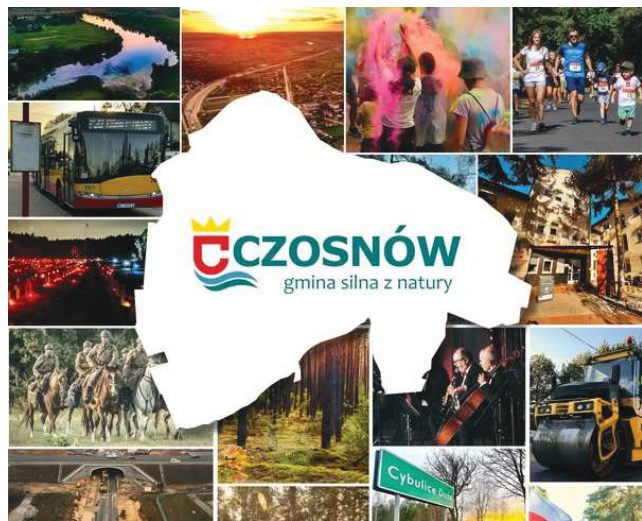
skierowali do nowego dyrektora, znalazły się słowa wyrażające gotowość do wspólnej pracy, zaufanie i wsparcie:

„Tą piosenką Cię witamy, dyrektorze, nasze myśli będą zawsze z Tobą szły. Tą piosenką przyrzekamy, dyrektorze, że będziemy z Tobą ramieniem w ramieniu szli. To jest nasze, dyrektorze, powitanie, choć problemów nie brakuje, co tu kryć. Przyrzekamy rozwiązywać Twoje zadanie, jak uczciwie i zgodnie żyć. Dyrektorze, to wspaniale, żeś wśród nas! Dyrektorze, na pewno radę dasz!”



Gmina Czosnów ma nowy logotyp

Na mocy uchwały Rady Gminy Czosnów z dnia 20-V-25 r. zatwierdzono oficjalny logotyp gminy



Nowy symbol wizualny został wybrany w drodze konsultacji społecznych i będzie wykorzystywany do celów promocyjnych i informacyjnych.

Wybór logotypu poprzedziły konsultacje społeczne przeprowadzone w dniach od 18-IV do 9-V-25 r. Mieszkańcy mogli oddawać swoje głosy na sześć zaproponowanych projektów – zarówno w formie elektronicznej, papierowej, jak i poprzez media społecznościowe. Najwięcej głosów – 39,4% – uzyskała propozycja nr 2. Łącznie projekty oznaczone numerami 1, 2 i 3 otrzymały 63,8% głosów, co – jak podkreślają urzędnicy – świadczy

o zbliżonych oczekiwaniach estetycznych mieszkańców.

Autorką zwycięskiego projektu jest Katarzyna Chojnacka z Wydziału Kultury, Promocji i Spraw Społecznych. Projekt zawiera elementy charakterystyczne dla regionu, takie jak motyw czerwonej tarczy, korony oraz fal.

Władze gminy zaznaczają, że nowy logotyp nie zastępuje herbu Gminy Czosnów, który nadal pozostaje obowiązującym symbolem w dokumentach urzędowych. Logotyp pełni funkcję uzupełniającą, przeznaczoną głównie do materiałów promocyjnych.

red.

Gmina Zakroczym zakończyła inwestycję związaną z rozbudową i modernizacją stacji uzdatniania wody „Prochownia”

Zakończenie prac oznacza nową jakość zaopatrzenia w wodę dla mieszkańców miasta i okolicznych miejscowości.

Stacja została przebudowana i wyposażona w nowoczesną technologię uzdatniania wody. Powstało także nowe ujęcie głębinowe oraz nowy

Zakroczym z nową stacją uzdatniania

zbiornik wody uzdatnionej. Dzięki temu poprawi się zarówno jakość dostarczanej wody, jak i bezpieczeństwo systemu wodociągowego.

Władze gminy podkreślają, że inwestycja była konieczna z uwagi na rosnące potrzeby mieszkańców i stan dotychczasowej infrastruktury. Modernizacja ma także na celu spełnienie obowiązujących norm jakościowych i środowiskowych.



Prace zostały przeprowadzone w terminie, a efekt końcowy został zaprezentowany

podczas oficjalnej prezentacji zakończenia zadania.



Serial Holoubka – wielki casting w Nasielsku

W regionie Nasielska, Płońska i Pułtuska zapowiedziano wyjątkowe wydarzenie dla miłośników kina i telewizji

Produkcja nowego serialu Jana Holoubka dla jednej z czołowych platform streamingowych rusza już latem. Zdjęcia do tej wielkiej produkcji będą realizowane w Nasielsku i Somiance w dniach 17, 19, 21 i 22 lipca, a kolejne sceny potrwają aż do końca marca 2026 r.

Ekipa filmowa poszukuje dużej liczby statystów kontynacyjnych oraz epizodystów – stawka wynosi od 150 zł netto za dzień zdjęciowy. Producenci zaznaczają, że ze względu na realia lat 70-tych, wymagany jest naturalny wygląd. Nie dozwolone są nowoczesne fryzury, rozjaśniane włosy, makiż permanentny czy sztuczne paznokcie. Zgłoszenia należy przysyłać na adres: mkmstudio@mkmstudiofilm.pl z dopiskiem „NASIELSK”, podając imię i nazwisko, miejscowość zamieszkania, numer telefonu oraz dwa aktualne zdjęcia – twarzy i sylwetki. Organizatorzy zapewniają wyżywienie, napoje oraz unikalną szansę zobaczenia, jak wygląda praca na planie filmowym u boku gwiazd polskiego kina. Dla mieszkańców Mazowsza to niepowtarzalna okazja, by przeżyć przygodę i znaleźć się na ekranie ogólnopolskiego serialu.

HYPER13 – Bieg po Puszczy

W sobotę 6 lipca 2025 roku w Leoncinie odbędzie się trzynasta edycja biegu HYPER13, znanego lokalnie jako „Bieg po Puszczy”

Impreza sportowa, której głównym organizatorem jest UKS Goliat, rozpocznie się na placu za Urzędem Gminy Leoncin.

Program zawodów:

09:30 – oficjalne rozpoczęcie i rozgrzewka dla dzieci

09:45 – bieg na 200 m (rocznik 2019 i młodszy)

10:00 – bieg na 400 m (18-19)

10:15 – bieg na 600 m (15-17)

10:30 – bieg na 1000 m (12-14)

10:45 – rozgrzewka przed biegiem głównym

11:00 – start biegu głównego na dystansie 13 km

13:00 – zakończenie zawodów i uroczyste wręczenie nagród

Organizatorzy zapowiadają, że już wkrótce udostępnią oficjalną trasę biegu, która została zatwierdzona. Głównym partnerem wydarzenia jest Bank Spółdzielczy, a patronat objął UKS Goliat.

red.



Nowi druhowie w OSP Nowy Dwór

23-V-25 r. w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowym Dworze Mazowieckim odbyło się symboliczne ślubowanie dwóch nowych druhów

Do grona pełnoprawnych członków jednostki dołączyli druhowie Kuba i Patryk, którzy pozytywnie zakończyli okres próbny.

Szczególnym przypadkiem jest druh Patryk, który swoją służbę w strukturach OSP rozpoczął od udziału w Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej. Przez wiele lat aktywnie uczestniczył w życiu jednostki, zdobywając doświadczenie i kształtując postawę gotowości do służby.

pk

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO. Jeden kradł, drugi miał narkotyki

Legionowscy kryminalni wyjaśnili sprawę kradzieży sklepowej, do której doszło w połowie marca w jednym ze sklepów odzieżowych na terenie miasta. Praca operacyjna doprowadziła ich do 39-letniego mieszkańca powiatu legionowskiego, którego zatrzymali w miniony piątek. Wraz z 39-latkami w ręce kryminalnych wpadł 44-latek, który posiadał przy sobie narkotyki. Obaj mężczyźni już usłyszeli zarzuty i teraz zajmą się nimi sąd.

W połowie marca br. do Komendy Powiatowej Policji w Legionowie wpłynęło zawiadomienie dotyczące kradzieży w jednym ze sklepów w Legionowie. Nieznany wówczas mężczyzna dokonał zaboru odzieży o wartości 830 złotych. Kryminalni, którzy zajęli się sprawą, na podstawie zebranych materiałów dowodowych, ustalili tożsamość sprawcy kradzieży i zatrzymanie było już tylko kwestią czasu.

W miniony piątek, patrolując miasto, pod jednym z bloków rozpoznali 39-latkę będącego w ich zainteresowaniu, w towarzystwie drugiego mężczyzny. Widok policyjnej legitymacji był zaskoczeniem dla obu mężczyzn. 39-latek został zatrzymany. Jego los podzielił także będący z nim 44-latek, gdyż policjanci ujawnili przy nim susz roślinny, który po przebadaniu okazał się marihuaną.

W sobotę obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty. 39-latkowi za kradzież grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności, natomiast 44-latkę za posiadanie środków odurzających do więzienia może trafić nawet na 3 lata.

Czynności w tej sprawie prowadzone są pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Legionowie.

NOWY DWÓR MAZ. Nielegalne automaty zarekwirowane

Policjanci Wydziału Kryminalnego z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, wspólnie z funkcjonariuszami Mazowieckiej Służby Celno-Skarbowej, w lokalu na terenie Nasielska ujawnili i zabezpieczyli 6 nielegalnych automatów służących do gier hazardowych oraz ponad 7 000 zł w gotówce. Za organizowanie gier hazardowych zarówno właścicielowi jak i osobie udostępniającej lokal, grozi wysoka grzywna oraz kara pozbawienia wolności do lat 3.

Wpoprzednim tygodniu nowodworscy kryminalni wraz z funkcjonariuszami

Służby Celno-Skarbowej z Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego w Warszawie, przeszukali wytypowany lokal na terenie Nasielska. Wybór skontrolowanego miejsca nie był przypadkowy. Poprzedził go szereg czynności operacyjnych oraz pozyskanych informacji.

Funkcjonariusze dokonali siłowego wejścia do pomieszczenia lokalu. W środku przebywała 60-letnia mieszkanka Pułtuska. Kobieta została przesłuchana w charakterze osoby podejrzanej, w związku z uzasadnionym podejrzeniem popełnienia przestępstwa prowadzenia gier hazardowych wbrew przepisom. Podczas prowadzonych czynności, funkcjonariusze ujawnili i zabezpieczyli w pomieszczeniach 6 automatów, które posłużyły do organizowania nielegalnych gier hazardowych. Mundurowi zabezpieczyli też ponad 7 000 złotych w gotówce.

Za posiadanie automatów w lokalach gastronomicznych, handlowych i usługowych grozi kara w wysokości 100 tys. zł za każde nielegalne urządzenie. Za organizowanie gier hazardowych, poza wysoką grzywną grozi również kara pozbawienia wolności do 3 lat. Urządzenie i prowadzenie gier hazardowych jest regulowane i nadzorowane, jako szczególnie wrażliwe ze względów społecznych i ekonomicznych, niosące realne zagrożenie uzależnienia od hazardu. Zarówno właścicielowi jak i osobie udostępniającej lokal grozi wysoka grzywna oraz kara pozbawienia wolności do lat 3.

NIEPORĘT. Zatrzymał się w lesie, był poszukiwany

Od kilku godzin siedział w samochodzie zaparkowanym w lesie. To zaniepokoiło przypadkowego świadka, który informacje przekazał dyżurnemu z Komisariatu Policji w Nieporęcie. Kiedy na miejsce przyjechali policjanci okazało się, że mężczyzna nie potrzebuje pomocy, ale za to jest poszukiwany przez sąd w Kolbuszowej. 43-latek został zatrzymany i dziś trafi do zakładu karnego.

Wczoraj wieczorem dyżurny nieporęckiego komisariatu otrzymał zgłoszenie o mężczyźnie, który od kilku godzin siedzi w zaparkowanym samochodzie na terenie kompleksu leśnego. Na miejsce skierował policyjny patrol, aby sprawdzić czy ktoś nie potrzebuje pomocy.

Na miejscu policjanci ujawnili zaparkowanego opla, a w środku mężczyznę. Po wylegitymowaniu okazał się nim 43-letni mieszkaniec Warszawy, który jak wynikało z policyjnych systemów był osobą poszukiwaną. Sąd Rejonowy

w Kolbuszowej wydał za nim list gończy. Mieszkaniec stolicy bowiem został skazany prawomocnym wyrokiem sądu na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, w warunkach recydywy. 43-latek został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Dziś zostanie przewieziony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę pozbawienia wolności.

LEGIONOWO. Narkotyki znalezione przy dwóch mężczyznach

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie przedstawili zarzuty posiadania środków odurzających dwóm mężczyznom. 47 i 35-latek zostali zatrzymani przez legionowskich wywiadowców, po tym jak pozyskali informacje, że mieszkańcy powiatu żuromińskiego mogą być powiązani z przestępczością narkotykową.

Do zdarzenia doszło w miniony wtorek, policjanci wywiadowcy pozyskali informacje, że osoby poruszające się oplem mogą być powiązane z przestępczością narkotykową. Policjanci w Alei Legionów namierzili auto będące w ich zainteresowaniu i przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych zatrzymali pojazd do kontroli.

W pojeździe znajdowało się trzech mężczyzn. Już po chwili u jednego z pasażerów, w portfelu, policjanci ujawnili dwa zawiniątki, a w nich kryształki. 35-latek przyznał się, że to mefedron. Jeden z interweniujących policjantów zauważył jak 47-letni kierowca próbuje coś ukryć pod fotele. Aby zapewnić prawidłowy przebieg interwencji, policjanci poprosili o wsparcie umundurowanych kolegów. Auto został przeszukane, w wyniku czego ujawniono kolejne środki odurzające. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani i przewiezieni do legionowskiej komendy. Zabezpieczone substancje przebadano potwierdzając, iż jest to mefedron. W toku dalszych czynności procesowych, w mieszkaniu 47-latkę również zostały ujawnione i zabezpieczone niewielkie ilości środków odurzających. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie obu mężczyznom zarzutów za posiadanie środków odurzających, co zagrożone jest karą do 3 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo od kierowcy pobrano krew do badań, aby sprawdzić czy nie kierował autem pod wpływem zabronionych substancji. Czynności w tej sprawie prowadzone są pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Legionowie.

POMIECHÓWEK. Mieli po dwa promile i nie wiedzieli który kierował

Obaj byli pijani i żaden nie przyznawał się do kierowania volkswagenem, który kilka dni temu wjechał do rowu w Swobodni na terenie gminy Zakroczym. 27 i 38-latek trafili do policyjnego aresztu. Następnego dnia mężczyźni zostali przesłuchani. Młodszy usłyszał zarzut kierowania autem w stanie nietrzeźwości. Do wszystkiego się przyznał. Okazało się też, że jest poszukiwany i ma zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Trafił do jednostki penitencjarnej. Grozi mu też kara do 5 lat więzienia.

15 maja 2025 r. po godz. 13:00 do dyżurnego nowodworskiej komendy wpłynęła interwencja, zgłoszona przez funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej. Wynikało z niej, że zauważyli oni w rowie volkswagena oraz dwóch stojących przy nim mężczyzn. Obaj nie byli trzeźwi, żaden też nie przyznawał się do kierowania autem.

Na miejscu natychmiast pojawili się policjanci z Komisariatu w Pomiechówku. Funkcjonariusze zatrzymali 27 i 38-latkę, a następnie przewieźli do jednostki Policji. Tam sprawdzili ich stan trzeźwości. Badanie młodszego z mężczyzn wykazało prawie 2,4 promila alkoholu, starszego zaś blisko 2,9 promila. Początkowo żaden z nich nie przyznawał się do kierowania autem. W związku z tym trafili do pomieszczenia dla osób zatrzymanych w nowodworskiej jednostce Policji. Po wytrzeźwieniu 27 i 38-latek byli już bardziej rozmowni. Podczas wykonywanych przez śledczych czynności, do kierowania volkswagenem przyznał się młodszy z mężczyzn. Usłyszał on zarzut prowadzenia pojazdu mechanicznego, znajdując się w stanie nietrzeźwości. To jednak nie koniec. Podczas sprawdzenia w policyjnym systemie wyszło na jaw, że 27-letni obywatel Ukrainy jest poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia, wydanego przez Sąd Rejonowy w Puławach. Do odbycia miał karę 30 dni pozbawienia wolności, za nieopłaconą grzywnę.

Policjanci na poczet przyszłych kar zabezpieczyli pojazd należący do 27-latkę. Okazało się również, że podejrzany posiada aktualnie obowiązujący, sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mężczyzna zgodnie z wyrokiem puławskiego sądu trafił teraz do jednostki penitencjarnej, gdzie odbędzie karę 30 dni pozbawienia wolności. Nie uniknie też odpowiedzialności za popełnione przestępstwa.

Zgodnie z kodeksem karnym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz niestosowanie się do sądowego zakazu, grozi mu do 5 lat więzienia.

NIEPORĘT. Niesprawne światło pozwoliło zatrzymać 22 latka

Prokuratura Rejonowa w Legionowie zastosowała policyjny dozór wobec 22-latkę zatrzymanego przez policjantów z Komisariatu Policji w Nieporęcie. A wszystko zaczęło się od nocnej kontroli skody, którą kierował mieszkaniec Warszawy. Auto nie miało sprawnego oświetlenia, kierowca miał dwa zakazy sądowe i posiadał przy sobie narkotyki.

W niedzielą noc policjanci z Nieporętu zatrzymali do kontroli drogowej skodę, auto miało niepełne oświetlenie, a za kierownicą siedział 22-letni mieszkaniec Warszawy. Kiedy policjanci zweryfikowali jego dane w systemach informatycznych okazało się, że mężczyzna ma dwa czynne sądowe zakazy kierowania pojazdami mechanicznymi. 3-letni wydany przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Pragi Północ i dożywotni wydany przez Sąd Rejonowy w Wołominie.

To jednak nie był koniec problemów 22-latkę, gdyż w pojeździe policjanci ujawnili susz roślinny i krystaliczną substancję. Z uwagi na popełnione przestępstwa mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do komisariatu. Policjanci przy użyciu testera zbadali zabezpieczone substancje potwierdzając, że jest to mefedron i marihuana. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu.

Rano policjanci przeszukali mieszkanie 22-latkę i tam, w kanale wentylacyjnym ujawnili 16 porcji krystalicznej substancji. Środki zabezpieczono, a wstępne badanie wskazało na mefedron. Łączna waga ujawnionych środków odurzających to blisko 20 gramów. Zebrany przez śledczych materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mężczyźnie czterech zarzutów. Mieszkaniec stolicy przed sądem odpowie za złamanie zakazów sądowych, posiadanie oraz przygotowanie do wprowadzenia do obrotu substancji psychoaktywnych. Na wniosek policjantów Prokuratura Rejonowa w Legionowie zastosowała wobec 22-latkę środek zapobiegawczy w postaci policyjnego dozoru. Za popełnione przestępstwa mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności, ale o ostatecznym wymiarze kary zdecyduje sąd.

Postępowanie w tej sprawie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Legionowie.

www.pogrzebyragiel.eu



Ostatnie Pożegnanie
z szacunkiem i troską.

Pomagamy w najtrudniejszych chwilach

Nowy Dwór Mazowiecki
ul. Wojska Polskiego 31A
(Osiedle Młodych)

Pomiechowo
ul. Kościelna 1
(przy cmentarzu)

całodobowo
609 16 16 61

Adam Ragiel





Festyn Rodzinny w „Jedynce”

17-V-25 r. w Szkole Podstawowej nr 1 im. Świętego Jana Pawła II w Nowym Dworze Mazowieckim odbył się coroczny Festyn Rodzinny z okazji Święta Szkoły

Wydarzenie zgromadziło uczniów, rodziny oraz sympatyków placówki. Festyn rozpoczęły występy artystyczne przygotowane przez oddziały przedszkolne i klasy młodsze.

W programie znalazły się liczne konkursy, pokazy i atrakcje dla dzieci i dorosłych. Wśród nich: rodzinne potyczki o Puchar Burmistrza Nowego Dworu Mazowieckiego, stoiska z biżuterią, ozdabianiem toreb, tworzeniem magnesów i przypinek, układaniem kostki Rubika, malowaniem twarzy i wodnymi tatuażami. Odbyły się także potyczki językowe, kalambury i kiermasz książek dla miłośników literatury.



Rada Rodziców, pracownicy szkoły oraz uczniowie przygotowali punkty gastronomiczne: kawiarenkę, grilla, bigos, gofry, lemoniadę, bubble tea, popcorn i watę cukrową.

Wśród gości znaleźli się przedstawiciele 2

Mazowieckiego Pułku Saperów oraz Ochotniczej Straży Pożarnej Ratownictwa Wodnego, którzy prezentowali codzienną służbę. Ciekawą atrakcją stanowili także hodowcy psów i ptaków rasowych.

Nagrody dla uczestników konkursów ufundowali:

Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły oraz Rada Rodziców. Szczególne podziękowania skierowano do firmy Lukullus za wsparcie wydarzenia.

Pomimo chłodnej aury, wydarzenie przebiegło w radosnej atmosferze i zakończyło się sukcesem organizacyjnym.

Zakroczym: Trzeźwo i z lemoniadą

22-V-25 r. na terenie gminy Zakroczym przeprowadzono kolejną edycję profilaktycznej akcji „Kierowco, nie pijesz? Napij się lemoniady”

Wydarzenie, trzymane wcześniej w tajemnicy, zostało zorganizowane przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zakroczymu wspólnie z policjantami Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim oraz Posterunku Policji w Zakroczymu.

W akcję włączył się tradycyjnie Ośrodek Apostolstwa



Trzeźwości oraz uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Pomnika Wdzięczności w Zakroczymu i Szkoły Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Wojszczycach.

W ciągu kilku godzin trwania akcji funkcjonariusze przeprowadzili pomiar trzeźwości blisko 300 kierowców. Wszyscy przebadani byli trzeźwi. Na zakończenie kontroli każdy

kierowca otrzymywał kubek orzeźwiającej lemoniady.

Organizatorzy zapowiadają, że kolejna edycja profilaktyki odbędzie się jesienią – być może z kawą lub gorącą czekoladą.

Pamięć w Zakroczymiu. Milczenie w Palmirach

W ramach programu „Mazowsze dla miejsc pamięci” samorząd województwa przeznaczył milion złotych na prace konserwatorskie oraz tworzenie nowych miejsc pamięci. Dotacje otrzymały 24 gminy i miasta z całego Mazowsza. Wśród nich znalazł się również powiat nowodworski



Lesznów i poświęcone będzie Marii Świątkiewicz. Poza nowymi upamiętnieniami zaplanowano również renowację 19 istniejących obiektów. Prace obejmą m.in. pomnik powstańców styczniowych w Głowaczowie, kapliczkę z 1944 r. na warszawskiej Ochocie, pomnik ofiar niemieckiego obozu pracy w Sochocinie, pomnik pomordowanych nauczycieli w Płocku, czy też figurę św. Antoniego w Czernicach Borowych.

W programie nie uwzględniono jednak żadnych działań na rzecz cmentarza wojennego w Palmirach, położonego w sercu powiatu nowodworskiego. Miejsca, które dla wielu Polaków pozostaje

symbolem niemieckiego teroru i ofiary tysięcy Polaków rozstrzelanych podczas okupacji. Od zakończenia ekshumacji w 1946 r. nigdy nie wznowiono poszukiwań ofiar. Tymczasem leśnicy i społecznicy wskazują, że w dołach śmierci mogą wciąż leżeć niezidentyfikowane szczątki.

Od lat o godne uporządkowanie cmentarza upomina się pan Janusz Zbigniew Zajackowski z Łomży, oficer rezerwy Wojska Polskiego. Wysłał dziesiątki pism do instytucji państwowych, w tym do IPN, wojewody mazowieckiego, Kampinoskiego Parku Narodowego, marszałka województwa oraz władz gminy Czosnów. Domaga się usunięcia krzaków zasłaniających

krzyże, naprawy zniszczonych elementów pomników i wzniesienia ekshumacji przerwanych w czerwcu 1946 r.

W jednym z pism do wojewody pisał: „Krzyże zasłonięte są w osiemdziesięciu procentach przez dziką roślinność. Cmentarz Palmirski to miejsce narodowej pamięci, a wygląda jak zapomniana polana.”

Mazowiecki Urząd Wojewódzki odpowiada, że w 2024 r. wykonano dokumentację projektową i rozpoczęto remont części alejek oraz montaż tymczasowego ogrodzenia. W 2025 r. planowana jest dalsza rewitalizacja i ewentualna renowacja krzyży. Kampinoski Park Narodowy zaznacza natomiast, że cmentarz leży w jego granicach, ale podlega opiece wojewody. Sam park nie ma uprawnień do ingerencji w nagrobki i pomniki.

Zakroczym zyska nowe miejsce pamięci, co zasługuje na uznanie. Ale Palmiry wciąż czekają. Czekają nie na puste słowa ani przerzucanie odpowiedzialności, lecz na konkretne działania. Pamięć to nie kwestia kwot z budżetu ani liczby konferencji. To obowiązek wobec tych, którzy milczą od lat.



Wyróżnienie dla żołnierza z Pomiechówka

W dniu 21-V-25 r. porucznik Katarzyna Dudek, żołnierz 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Pomiechówku, otrzymała wyróżnienie „Za szczególne osiągnięcia w wykonywaniu zadań służbowych”

Odznaczenie wręczył dowódca, ppłk. Arkadiusz Kawka. Porucznik Dudek na co dzień łączy służbę wojskową z pracą w Szkole Podstawowej w Pomiechówku, gdzie pełni funkcję nauczyciela. Wyróżnienie stanowi wyraz uznania dla jej oddania i profesjonalizmu zarówno w strukturach wojskowych, jak i w życiu cywilnym.

Z tej okazji całe grono pedagogiczne szkoły złożyło pani porucznik gratulacje oraz życzenia dalszych sukcesów w służbie dla Ojczyzny.

Piotr Korycki, 6mbot



Nowa dyrektor szkoły w Małocicach

Urząd Gminy w Czosnowie poinformował o rozstrzygnięciu konkursu na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej im. Macieja Rataja w Małocicach

W wyniku przeprowadzonego postępowania wyłoniono kandydatkę, która pokieruje placówką w nadchodzących latach.

Nową dyrektorką została Patrycja Siewiera-Kozłowska. Oficjalna informacja pojawiła się na stronie internetowej urzędu, a jej ogłoszenie wzbudziło pozytywny odzew wśród społeczności lokalnej.

Samorząd gminy Czosnów złożył gratulacje nowo powołanej dyrektorki, życząc jej sukcesów w pracy pedagogicznej i organizacyjnej, a także satysfakcji z pełnienia tej odpowiedzialnej roli.

Szkoła w Małocicach jest jedną z mniejszych, ale aktywnie działających placówek oświatowych w powiecie nowodworskim, znaną m.in. z kultywowania tradycji regionalnych oraz zaangażowania w inicjatywy społeczne.

gz

Higiena i życie intymne są niezwykle istotne dla zachowania zdrowia, dobrego samopoczucia oraz satysfakcji seksualnej. Odpowiednia pielęgnacja stref intymnych wpływa nie tylko na komfort, ale także na jakość życia seksualnego, minimalizując ryzyko infekcji, podrażnień i innych dolegliwości. W dzisiejszym artykule przyjrzymy się kluczowym aspektom higieny intymnej, jej wpływom na życie partnerskie oraz metodom dbania o siebie w sposób naturalny i skuteczny.

Dlaczego higiena intymna odgrywa tak ważną rolę we współżyciu?

Przede wszystkim, właściwa higiena znacząco redukuje ryzyko infekcji układu moczowo-płciowego. Bakterie i patogeny przenoszone podczas stosunku mogą prowadzić do stanów zapalnych, podrażnień czy innych powikłań zdrowotnych. Dlatego utrzymanie czystości i odpowiedniego pH okolic intymnych jest kluczowe dla zapobiegania infekcjom. Dobre nawyki higieniczne obejmują regularne mycie, stosowanie delikatnych środków oraz odpowiednią pielęgnację, co przekłada się na komfort i pewność siebie, a w konsekwencji na lepszą jakość życia seksualnego.

Higiena wpływa także na samopoczucie i pewność siebie. Kobiety i mężczyźni, którzy dbają o swoje ciało w tym zakresie, odczuwają większy komfort podczas kontaktów intymnych, co sprzyja budowaniu więzi emocjonalnej. Czucie się czysto i zadbanym pozytywnie wpływa na relacje, dodaje pewności siebie i pozwala skupić się na doznaniach, zamiast na obawach związanych z nieświeżością czy podrażnieniami.

Higiena i życie intymne

Ćwiczenia mięśni Kegla – klucz do zdrowia intymnego

Wśród metod dbania o zdrowie intymne coraz większą popularność zdobywa regularne ćwiczenie mięśni Kegla, znanych również jako „mięśnie miłości”. To prosta, ale skuteczna forma treningu, która wzmacnia mięśnie dna miednicy, poprawia ukrwienie, a także sprzyja produkcji hormonów żeńskich. W efekcie, mięśnie te stają się silniejsze, co przekłada się na poprawę funkcji seksualnych, łatwiejsze osiąganie orgazmu i zapobieganie problemom takim jak nietrzymanie moczu.

Ćwiczenia mięśni Kegla pomagają także w szybszej regeneracji po porodzie oraz w utrzymaniu zdrowego tonu mięśniowego w okolicach intymnych na przestrzeni lat. Współczesne metody wspomagania tego procesu obejmują także stosowanie specjalistycznych środków, takich jak żel Volupta+ – naturalny preparat, który dzięki zawartości składników aktywnych wspiera ukrwienie, elastyczność i tonus mięśni.

Rola energii i starożytne mądrości

Starożytne cywilizacje, takie jak Chiny czy Indie, od wieków przypisywały dużą wagę energii życiowej związanej z okolicami intymnymi. W taoizmie, na przykład, okolice krocza nazywano „dolną diafragmą” (huiyin), uważając je za źródło energii, które funkcjonuje jak pompa – zbiera i rozprowadza życiową siłę. Kontrola

mięśni okolic intymnych pozwala na lepszą kontrolę przepływu energii, co przekłada się na zdrowie fizyczne, emocjonalne i seksualne.

Z wiekiem, bez odpowiednich ćwiczeń, mięśnie nie mogą tracić elastyczności i siłę, co wpływa na funkcje seksualne i ogólne samopoczucie. Dlatego tak ważne jest, aby dbać o ich kondycję, korzystając z naturalnych metod i nowocześniejszych preparatów wspomagających.

L-arginina i tlenek azotu – klucze do zwiększenia przepływu krwi

Współczesne badania naukowe potwierdzają, że istotną rolę w zdrowiu



i funkcjach seksualnych odgrywają substancje takie jak L-arginina i tlenek azotu (NO). Nagroda Nobla przyznana w 1998 roku zespołowi uczonych F. Murada, R. Furchgott i L. Ignarro za odkrycie roli NO w układzie sercowo-naczyniowym, potwierdziła, że tlenek azotu działa rozluźniając na mięśnie naczyń krwionośnych, zwiększając ich światło i poprawiając przepływ krwi.

To z kolei sprzyja lepszemu ukrwieniu narządów płciowych, co jest kluczowe dla osiągnięcia pełnej satysfakcji seksualnej.

Podstawowym materiałem wyjściowym do produkcji tlenku azotu jest aminokwas arginina. W młodym organizmie jej poziom jest wystarczający, jednak z wiekiem, szczególnie po 35. roku życia, zaczyna się obniżać, co może prowadzić do pogorszenia funkcji seksualnych. Podawanie argininy doustnie często jest mało skuteczne, ponieważ źle się wchłania, natomiast jej bezpośrednia aplikacja na błony śluzowe narządów płciowych pozwala na szybkie i skuteczne uzupełnienie jej poziomu.

Żel Volupta+ – naturalne wsparcie zdrowia intymnego

Żel Volupta+ oparty na odkryciach naukowych zawiera składniki takie jak L-arginina, mentol, panthenol, alantoina oraz kwas mlekowy. Jego główną funkcją jest wspomaganie produkcji tlenu azotu, poprawa ukrwienia oraz zwiększenie elastyczności i napięcia mięśni okolic intymnych.

gónowo ul.
ńskiego 70
17 841 874

Mentol, w odpowiednim stężeniu (0,85 mg na 1 g żelu), działa jako naturalny stymulant zakończeń nerwowych, sprzyjając zwiększeniu produkcji śluzu i poprawie odczuwania podczas stosunku. Krystaliczny mentol wyróżnia się szczególnie silnym działaniem, co jest korzystne zarówno dla młodszych, jak i dojrzałych kobiet, pomagając w osiągnięciu satysfakcji seksualnej.

Dzięki zawartości pantenolu
i alantoiny, żel zapewnia komfort

i nawilżenie, zapobiegając podrażnieniom i wspomagając regenerację delikatnej błony śluzowej. Kwas mlekowy, będący naturalnym składnikiem wydzieliny pochwy, utrzymuje odpowiedni poziom pH, chroniąc przed rozwojem bakterii chorobotwórczych i zachowując równowagę mikroflory.

Higiena i profilaktyka

Podstawą troski o zdrowie intymne jest codzienna higiena, dostosowana do potrzeb delikatnej strefy. Używanie specjalistycznych kosmetyków, takich jak żele do higieny intymnej z wyciągami roślinnymi, pozwala utrzymać naturalną równowagę mikroflory oraz chronić przed infekcjami. Należy unikać agresywnych środków myjących, które mogą zaburzyć pH i zniszczyć korzystne bakterie mlekowe.

Nie można zapominać, że zdrowie jest kwiatem, który wymaga troski i uwagi każdego dnia. Odpowiednia higiena, zdrowa dieta, aktywność fizyczna oraz unikanie stresu to podstawowe elementy dbałości o siebie i swojego partnera. Przykłady z dawnych kultur, takich jak tradycje starożytnych Chin, pokazują, jak duży nacisk kładziono na zrównoważenie energii życiowej i zdrowie od najmłodszych lat.

Podsumowując, troska o higienę i życie intymne to nie tylko kwestia estetyki, ale przede wszystkim zdrowia i harmonii ciała i ducha. Współczesna nauka, naturalne składniki oraz świadome podejście do pielęgnacji pozwalają cieszyć się pełnią życia i satysfakcją na każdym etapie dorosłości. Pamiętajmy, że zdrowie intymne to fundament, na którym opiera się nasze życie emocjonalne i fizyczne, a dbając o nie, inwestujemy w siebie i przyszłe pokolenia.

Higiena i życie intymne – klucz do harmonii i zdrowia na co dzień !!

Niebiańska Doskonałość

WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (49)

Dwojaki oportunizm

Gałczyński przed wojną przyłączył się do obozu sanacyjnego, o czym świadczy współpraca z tygodnikiem „Prosto z mostu”. Po wojnie ten sam człowiek pisze poemat o Stalinie. Nie mam mu za złe owego oportunistu, jego talent rozbraja mnie; pocie tej klasy, autorowi słuchowiska *Mężczyzna w damskim kapeluszu* wybacza się wszystko. Niemniej wolałbym widzieć Gałę, jak go nazywali przyjaciele, wśród patriotów, a nie Gałę kumającego się ze sługusami Kremla. Toteż ucieszyłem się czytając po raz pierwszy: „Gdy wieje wiatr historii, ludziom jak pięknym ptakom rosną skrzydła, trzęsą się portki pętałom.” Ten „wiatr historii”, ciepły powiew po śmierci Stalina, spowodował odwilż i zdążył ogarnąć Gałczyńskiego – tak sobie pomyślałem. Jednak dokładne zapoznanie się z *Balladą o trzęsących się portkach* uświadamia czytelnika, że to wciąż Gałczyński z okresu socrealistycznego. Mimo wszystko chętnie wyobrażam sobie, iż gdyby poeta nie odszedł w 48 roku swego życia i doczekał Października, puściłby kantem komunistów. Byłby to kolejny przejaw oportunistu, ale sympatyczny.

Opinia urzędniczki kolejowej o kontrolerze, który ją bezcere-
monialnie przesłuchiwał, była
równiebezceremonialna: „Cham
z wyższym wykształceniem.”

Podchwytuję to zdanie, by je skorygować:

– Co do mnie, nie tyle manier faceta zwróciły moją uwagę, ile luki w jego edukacji. O kimś,

kto znany jest z buntowniczej postawy, z tego, że zawsze staje okoniem, kontroler wyraził się: oportunistą. Jeśli pan, o którym mówimy, używa tego słowa w znaczeniu zupełnie odmiennym od rzeczywistego, należy o nim powiedzieć inaczej. Nie cham z dyplomem inżyniera, tylko niedouk z chamskim charakterem.

Zostało to wypowiedziane bez zapału. Po co strzępić sobie język w rozmowie z jednostką, która prawdopodobnie tak samo opacznie rozumie wyraz oportunistą; dla której oportunistą także oznacza kogoś, kto stawia opór.

Za przykładem Oskara Wilde'a, który zaimprovizował paradoks o delikatnych chłopcach i brutalnych dziewczynkach, pomówmy o światłych robotnikach i ciemnych magistrach. Działająca w naszym mieście nauczycielka języka polskiego, obchodząca jubileusz pracy zawodowej i z tej okazji udzielająca wywiadu prasie lokalnej – opowiada o swoich uczniach, m. in. o Rafale. Lubi go mimo przejawianego przezeń oportunistu, tak, kawał oportunisty z tego Rafala, on na każdym kroku stawia veto.

Gdy odłożyłem gazetę, przyszedł mi na myśl Lech Wałęsa, człek nieuczony i nie pozujący na intelektualistę, przeciwnie, przyjmujący nadany mu tytuł doktora honoris causa z przy-mrużeniem oka. Zapytano go, co mniema o społeczeństwie poprzedniej doby, w wysokim stopniu upartyjnionym. Co



**Książka opublikowana
przez Wydawnictwo TiO.
Do nabycia w księgarni
„U Leszka” - Legionowo,
Stefana Batorego 10**

przewodniczący Solidarności sądzi o motywach wstępowania do PZPR? Czyżby one świadczyły o miłości do ideologii komunistycznej? Nie, orzekł Wałęsa, to byli oportuniści i jeśli wchodziła tu w grę miłość, to do popłatnej pracy i własnego mieszkania.

Zaimponowało mi trafne użycie słowa oportuniści. Może to Lechu powinien uczyć polskiego w tutejszej szkole, a nie wspomniana wyżej polonistka-jubilatka?

Bikiniarz, spekulant, brakorób, bumelant, biurokrata, kułak – postacie, z którymi rozprawiali się satyrycy doby stalinowskiej. Do powyższej gromadki dorzućmy ówczesnego oportunistę, który jednak występował pod nazwą brzmiącą bardziej swojsko i jednoznacznie: wazeliniarz. Spod ołówka karykaturzysty wyłoniła się figura chuderlawego, giętkiego, przymilnie uśmiechniętego faceta z poduszczykami na kolanach – rodzaj amortyzatorów, które osobnika skłonnego do padania na kłęczki zabezpieczały przed urazem dolnych kończyn. **A.K.**

◀

ECO HARPOON

▶

Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.

Częstków Mazowiecki 128

05-152 Czosnów

NIP 527-27-45-389

REGON 362569260

BEZPŁATNY

odbiór dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa

- kuchenki,

- chłodziarki,

- zmywarki,

- telewizory,

- pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ

DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie ? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku !

1. Dzwonisz pod numer

+48 725-155-155

2. My rejestrujemy Twoje

zlecenie

3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni

w celu uzgodnienia terminu

4. Przyjeżdżamy, odbieramy

i wynosimy !

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

➡

www.ecoharpoon.pl

Z WOJCIECHEM SUMLIŃSKIM ROZMAWIA EWA MILNER - KOCHAŃSKA

Niebezpieczne Związki Rafała Trzaskowskiego – PÓJDŹMY WSZYSCY DO WYBORÓW II TURZE!

Wojciech Sumliński – autor licznych książek, dziennikarz śledczy, publicysta, a także absolwent Wydziału Psychologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; współpracował z redakcjami dziennika „Życie” i tygodnikami „Gazeta Polska” oraz „Wprost”. Realizował także reportaże i programy dokumentalne dla TVP. Autor takich książek, jak m.in.: „Niebezpieczne związki”, „To tylko mafia. Historie nieprawdopodobne”, a także „Oficer- czego ludzie żałują przed śmiercią”, które pokazują świat wielkiej polityki, nieznanej zwykłemu obywatelowi. W swojej twórczości Wojciech Sumliński skupia się przede wszystkim na analizie sytuacji politycznej, jak również przedstawieniu kryminalnej rzeczywistości.

Ewa Milner-Kochańska:
Panie Wojciechu jak to się stało, że książka „Niebezpieczne związki Rafała Trzaskowskiego” jest topowym tematem polskiego You Tube ?

Wojciech Sumliński: Książka „Niebezpieczne związki Rafała Trzaskowskiego” i tematy które tam poruszamy bardzo mocno funkcjonują na You Tube ponieważ wiele osób zaczyna rozumieć że to sprawy kluczowe – wręcz fundamentalne dla naszej teraźniejszości i przyszłości. Do niedawna większość ludzi – miliony – po powrocie z pracy było podpiętych do telewizorów i słuchało codziennych bajeczek na dobry sen, wierząc, że wszystko będzie dobrze, bo tak zapewniali rządzący, i potrzeba jeszcze tylko wyboru „najlepszego prezydenta”, by było jeszcze lepiej, więc tak widzieli otaczający świat – i siebie w tym świecie w określony sposób – i tylko nie-liczni naprawdę rozumieli, co taki wybór będzie oznaczał, ale że ich głos był często głosem wołających na pustyni. I tak mniej więcej wyglądała rzeczywistość, kiedy rozpoczynała się finałna faza wyborów 2025, kiedy zbliżał się rozstrzygający o przyszłości Polski czas i kiedy promocja „najlepszego prezydenta” przez niemieckie media w Polsce osiągnęła apogeum. Zrobiliśmy wszystko by to zmienić i dzięki filmom i nagraniom które istotnie miały miliony odsłon na YouTube to się udało.

E. M-K.: Jak zachęcić nowych wyborców, którzy nie głosowali w pierwszej turze aby poszli zagłosować głosem serca ?

Ludzie muszą rozumieć co wydarzyło się 22 listopada 2023 – do niedawna wiedza o tym była niewielka - wręcz nie istniała. Przypomnę skrótowo. Tego dnia Parlament Europejski przyjął 267 poprawek do traktatów – zmiany dotyczyły prezydenta przez Unię Europejską kompetencji między innymi w sprawach bezpieczeństwa, obronności, zdrowia publicznego, leśnictwa, środowiska i globalnego ocieplenia. Tego dnia coś się skończyło. Bo to zmieniło wszystko. Maszyna zmian ruszyła – choć nie ruszyła daleko. Przeszkadzał czas – za krótki, by sprawy prze-pchnąć przed wyborami do Parlamentu Europejskiego. Obawiano się, że próba przeskokowania wszystkiego jednym susem zakończy się porażką, bo w wielu krajach opór był jednak potężny. Poprawki przegłosowano 291 do 274.

Dziwieniu z obecnych zagłosowałyby inaczej i sprawy przybrałyby inny obrót – ale nie zagłosowało. To-pór zawiśł w pół drogi, procedowanie zamrożono. Na początek do czasu wyłonienia nowego składu PE – ale potem przyszła prezydencja węgierska, a Węgrzy tych zmian nie chcieli. Robili wszystko, co tylko można, by nie weszły w życie. Znow minęło pół roku, aż nastąpiła prezydencja polska – i wszystko się zmieniło, bo

w międzyczasie do władzy w Polsce powrócił Donald Tusk.

Innymi słowy - w 2024 roku ten projekt Wielkiej reformy Europy poprzez stworzenie jednolitego państwa europejskiego – podporządkowanego Niemcom - w miejsce państw narodowych drzemał, bo przez pierwsze półrocze były wybory europejskie do europarlamentu i to był zły moment, by go podnosić. Przez drugie półrocze trwała prezydencja węgierska, która wstrzymała ten proces, ale dziś słyszymy już właściwie nieustannie „polską prezydencję” Donalda Tuska i Radka Sikorskiego tokujących o tym, że „potrzebna jest wreszcie silna, suwerenna Eu-ropa”. Ta ich „suwerenna Europa”, to ich „superpaństwo Europa” – ma zmienić wszystko: odbierze suwerenność państw narodowych i przekaże tę suwerenność de facto Komisji Europejskiej, niewybiebranym urzędnikom zgodnie z tymi poprawkami, gdzie jest mowa o przekazaniu wydatków zbrojeniowych, edukacji, przemysłu, gdzie jest mowa o przekazaniu polityki dotyczącej granic, głównego dowodzenia naszą armią, czy wielkich inwestycji infrastrukturalnych. Ale tu dochodzimy do sedna – i to jest ten absolutnie decydujący o wszystkim moment: żeby to było możliwe, żeby to się stało, Polska musi zaakceptować zmiany traktatów. Polska

Konstytucja wymaga do tego dwóch trzecich większości w Parlamencie – takiej większości raczej

nigdy nie będą mieli stronnicy Donalda Tuska i Rafała Trzaskowskiego, więc będą musieli rozpisać referendum. I do tego potrzebny jest Prezydent Polski, który to zrobi. Nie zrobi tego Prezydent Karol Nawrocki – ale Prezydent Rafał Trzaskowski już tak. Oto istota problemu – oto sedno sprawy !

E. M-K.: Jak ważna jest rola niezależnych mediów podczas kampanii wyborczej ?

W. S.: Są bardzo ważne. Ludzie są zdezorientowani bo są niedoinformowani. Dzięki mediom niezależnym mogą zrozumieć, że jesteśmy w historycznym momencie dziejów. Druga strona – wroga interesom polskim - to rozumie. I dlatego trzeba liczyć się z tym, że robi wszystko, by nie oddać władzy. Mogą wykreować jakieś zarzuty. Choćby równie słabe, jak te w Rumunii.

Podobnie może być u nas, zwłaszcza, że rząd przygotowuje grunt nie uznając izby Sądu Najwyższego odpowiedzialnej za uznawanie wyników wyborów. Jeżeli mają już przećwiczoną ścieżkę – odmawianie autorytetu Sądowi Najwyższemu, wybranym orzeczeniem, które im nie pasuje – to może zdarzyć się wszystko. Marszałek Szymon Hołownia już się z tym zdradził, że jeżeli nie dojdzie do uznania ważności wyborów, to on, jako druga osoba w państwie, z ustaniem kadencji Andrzeja Dudy przejmie władzę i będzie mógł rozpisać kolejne wybory. Można sobie wyobrazić

scenariusz, w którym w sierpniu władzę przejmie nie wybrany prezydent Karol Nawrocki, ale władzę przejmie marszałek Sejmu i rozpisuje kolejne wybory. Przez okres do kolejnych wyborów po-zwala przeprowadzić ustawy, na których zależy Donaldowi Tuskowi i spółce, a jednocześnie dba już o to, by kolejny raz nie doszło do „wypadku przy pracy” i by został wybrany kandydat „właściwy”. Co zrobić, by do takiego scenariusza nie doszło ?

To rozwiązanie, o którym mówili u siebie Amerykanie. Wielokrotnie powtarzali: już raz nam ukradli wybory. Więc żeby nie ukradli nam znowu, musimy mieć taką przewagę, by tego nie dało się zrobić, to musi być naprawdę potężna przewaga, by zrozumieli, że w walce z narodem nie mają żadnych szans – i to się udało. Czy uda się u nas zależeć w dużej mierze właśnie od niezależnych mediów które uczciwie informują o powadze sytuacji.

E. M-K.: Z czym wiąże się Pana maksyma #NIGDY SIĘ NIE PODDAWAJ ?

W. S.: Maksyma związana jest z moim życiem – z czasem gdy ludzie na wysokich stołkach z prezydentem Polski Bronisławem Komorowskim na czele – człowiekiem współpracującym z oficerami WSI - chcieli mnie zniszczyć i zamknąć w więzieniu. Doprowadzili mnie do załamania i próby samobójczej. Upadłem wtedy – ale powstałem. Z Bożą pomocą wygrałem procesy

i odrzuciłem fałszywe oskarżenia podłych ludzi. I zrozumiałem że bez względu na to co przynosi los nigdy przynigdy milion razy nigdy nie wolno się poddawać. I to jest prawda.

E. M-K.: Jakie jest główne przesłanie Pana Książki pt.: „KONIEC POLSKI ?”.

W. S.: Książka mówi o tym że kiedyś sądziliśmy, że nasza rzeczywistość to rzeczywistość bezpieczna, ale dziś już nikt tak nie myśli. Konflikt na Wschodzie, który nie jest dogasającym ogniskiem, lecz zarzewiem większego – światowego – pożaru oraz szokujące zmiany na zachodzie, które zwiastują zmierzchu świata, jaki znamy, w połączeniu z powrotem Donalda Tuska do władzy, zmieniły wszystko. W efekcie znaleźliśmy się w miejscu, w którym nie planowaliśmy się znaleźć: z dramatyczną wizją przyszłości Polski, z szokującą perspektywą dyktatury wprowadzanej pod pozorem „demokracji” – i z realną możliwością wojny. Pomagał nam przy pracy nad tą książką pułkownik Douglas Macgregor, doradca sekretarza obrony w administracji Donalda Trumpa i jego nominat na ambasadora Stanów Zjednoczonych w Niemczech oraz Larry C. Johnson analityk CIA i Wydziału Antyterrorystycznego Departamentu Stanu. Bardzo wiele osób mówiło mi że ta książka zmieniała postrzeganie świata w którym żyjemy – że jest dla nich ważna.

E. M-K.: Jak zachęcić młodych ludzi aby dokonali mądrego wyboru , aby Polska była Polską ?

W. S.: „Jeśli nie zagłosujesz, ktoś zrobi to za ciebie – i to wcale nie na twoją korzyść.”

Młodzi często są przekonani, że ich głos nic nie zmienia. Warto pokazać im, że różnice w wynikach często liczą się w dziesiątkach tysięcy głosów – a oni mogą przechylić szalę. Cytaty z realnych przypadków (np. wyborów samorządowych czy prezydenckich, gdzie decydowały setki głosów) mogą podziwiać. Trzeba odwołać się do emocji i tożsamości. Czy taka Polska, jaką widzisz dziś – z mediami w rękach obcych, z młodymi, którzy uciekają z kraju – to jest ta, o którą walczymy? Odwołanie do patriotyzmu, wolności i historii narodowej to pokazanie, że decyzja młodego człowieka to kontynuacja walki o niepodległość, wolność słowa i prawdę – może zmotywować do działania. Decyzja jest w Waszych rękach co będzie dalej z Polską...?

Zapraszam do zakupu w promocyjnej cenie 39,90 zł., bezpośrednio w księgarni Wydawnictwa przy ul. Krasińskiego 67 lokal U 2 w Warszawie, od wtorku do piątku w godzinach 10 00 – 18 00. W celu uzyskania dodatkowych informacji prosimy o kontakt z malgorzata.kubowicz@wsr24.pl lub pod nr 509 831 618.



ZESPÓŁ SZKÓŁ CENTRUM KSZTAŁCENIA ROLNICZEGO W GOŁĄDKOWIE



KSZTAŁCIMY W ZAWODACH:

- technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki
- technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej
- technik żywienia i usług gastronomicznych
- technik architektury krajobrazu
- technik weterynarii
- mechanik – operator pojazdów i maszyn rolniczych



Sieć Szkół Rolniczych

prowadzonych przez
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

www.zsgoladkowo.eu

tel. 23 691 40 73





WESELA I PRZYJĘCIA POŚLUBNE TERMINY NA 2025


 Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572; 535 608 628
 e-mail: info@palacjablonna.pan.pl







Lud i elita

Profesur Witebski powiada, że nie zostało nic, tylko siedzieć w stuporze i wgapić się w najdalszą dal. Co będzie, to będzie. Ważne, żeby się znieczulić. Tu dochodzimy do kluczowej różnicy między ludem a elitą, bo lud zawsze wie, że będzie co będzie, a inteligenty myślą, że coś mogą zmienić. A poza tym inteligenty znieczulają się patrząc w najdalszą dal, a lud zupełnie inaczej i dużo skuteczniej. Co powiedziawszy musiałem udać się po kolejnego Mamrót, bo okazuje się, że można patrzeć się w najdalszą dal i równocześnie pić z gwinta do dna. Może to jest właśnie ten stupor. Witebski oczywiście denerwuje się wyborami. I jak to inteligent zaczyna od: Polska tego nie przeżyje! Potem jest: Naród tego nie przeżyje! A na końcu jak się już porządnie uszmotrucha ludowym Mamrotem, to dochodzimy do sedna: Ja tego nie przeżyje! Bo inteligent dlatego jest inteligentem, że koniec końców sam dla siebie najważniejszy. A my jako masy ludowe martwimy się dziećmi, żoną, sąsiadami, Księdzem Proboszczem jak kto wierzący, a jak nie - to czemu Wioletka już nie daje, skoro ze Staśkiem pokłócona. Dawniej dawała wszystkim i była denerwującą radosną, a teraz słoną wódkę w knajpie podaje, bo jak płące to prosto do kieliszka.

Ciekawym przypadkiem jest Solejukowa, bo lada chwila dostanie belwederskiego profesura, czyli raczej inteligent, ale nadal żona Solejuka – czyli definitywnie lud. Żaden inteligent, niezależnie od płci i upodobań, nie może być żoną Solejuka. Także Solejukowa dowodem koronnym jest, że pierwiastek ludowy silniejszy jest, co zresztą już dawno odkryli Amerykany, bo mówią, że można kowboja zabrać ze wsi, ale wsi z kowboja – nigdy. Co oznacza, że ciągle jest nadzieja dla narodu i dla Polski, bo jakby elity silniejsze były, to umarł w butach. Elity mają to do siebie, że są wierzące, nawet jak są niewierzące. Jak mówi ksiądz Maciej każdy inteligent, chce czy nie, wierzy, że słowo stało się ciałem. I dlatego uważa, że jak coś powie, to cała robota skończona, rzeczywistość nie ma wyjścia, musi się dostosować. A pierwiastek ludowy uważa, że Pan Bóg w zasadzie ma rację, ale potrzebuje pomocy. No bo po pierwsze ktoś musi tę robotę odwalić, żeby było po Bożemu, a po drugie, lud jest po to, żeby prawdy wiary urealnić. Bo tę Biblię spisywali inteligenci, a u nich same wielkie słowa: zawsze, nigdy, każdy, nikt, i ogólnie niech cię ręka Boska broni i nie ma przebaczyć. Tymczasem po ludowym urealnieniu wiara się robi dużo bardziej przyjazna człowiekowi, bo jak wiadomo wiara ludowa jest szeroką bramą, przez którą się wielu przecisnie, a jak po porządku idą - to wszyscy. A wiara inteligencka jest jak ucho igielne – niby wspaniała, tylko nikt nie przejdzie. A Pan Bóg jakby udowodnił, że jest miłosierny, jakby ludziska same bezgrzeszne były, albo wszystkie potępione? I wtedy wszystko by sensu nie miało i nie szło by żyć. Co skądinąd na paradoks inteligentów wskazuje, bo one niosą kaganek oświaty, ale całkiem często zamiast poświecić, wszystko podpalają.

Innym niezbitym dowodem na to wyższość pierwiastka ludowego są pierogi Solejukowej. Bo Witebski jak coś ugotuje, to pięknie o tym opowiada, ale zjeść się tego nie da. A Solejukowa choć gada od rzeczy, bo się kwantową naturą wszechświata zainteresowała, to pierogi nadal robi najlepsze w powiecie i ta cała wiedza zupełnie jej w robocie nie przeszkadza. Teraz jak o tym myślimy, to wychodzi nam, że z Solejukowej byłby dobry prezydent, bo rozsądna, robotna i życie zna. Ale z tych samych powodów dla których się nadaje, nigdy nie wystartuje, bo rozsądna, robotna i życie zna. Taki to paradoks ludowy.

Wtę wystartował kto wystartował i teraz intygenty włosy z głowy rwą. Bo niby książki czytają, a nic z nich nie rozumieją i nie zapamiętują. A dzielny Wojak Szwejk już dawno powiedział, że jeszcze nigdy tak nie było, żeby jakoś nie było i my się tego w Wilkowjach trzymamy, może zdziebko bardziej kurczowo niż zwykle, ale bez paniki. Panika jest bowiem oznaką klasową inteligencji, a my są z dziada pradziada proste chłopcy. Kumate, w nieszcześciach zaprawione i swoje wiedzące. Końca świata, profesurze Witebski, nie będzie. A już na pewno nikt z nas nie będzie tego świadkiem. Intygenty to do siebie mają, że są absolutnie przekonane, że koniec świata jest po to, żeby im na złość zrobić i że męka z tego straszna jak intygent się temu przygląda. A my wiemy, że koniec, to koniec. Było i nie ma i szlus. Po co się martwić na zapas?

Pietrek



ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH

PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo
zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych: **TEL. 991**

POWIAT LEGIONOWSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
27.05.2025	Skierdy ul. Modlińska 156, 158 ul. Muzyczna 1, 2, 2A-E	04-1240 (SKIERDY KORDOWSKI)	7:00-9:30
27.05.2025	Legionowo ul. Kolejowa od 34 do 72A ul. Gabriela Narutowicza od 35 do 57A numery nieparzyste, od 50A do 80C numery parzyste ul. Szczygła 1, 2, 2A, 3, 4, 6, 6A, 6B, 8, 8A	04-0700 (LEGIONOWO SZCZYGŁA)	8:00-15:00
27.05.2025	Legionowo ul. Kolejowa od 2 do 32 ul. Józefa Mireckiego od 1 do 15A ul. Stefana Okrzei ul. Aleja Legionów od 1 do 10, 12, 12A, 14, 16, 16A, 16B, 18 ul. Targowa od 1 do 3 ul. Polskiej Organizacji Wojskowej 2A	04-0795 (LEGIONOWO LGB), 04-0015 (LEGIONOWO ŁAJSKI)	8:00-14:00
27.05.2025	Rajszew ul. Golfowa 5, 7, 7A-C ul. Lawendowa ul. Leśna ul. Słoneczna ul. Mazowiecka od 95 do 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 155A-C	04-0625 (RAJSZEW KUTROWSKI)	9:30-12:00
27.05.2025	Rajszew ul. Kalinowa ul. Modlińska 49A ul. Polna 10, 12, 14, 16, 16A, 17	04-1108 (RAJSZEW PORIN)	12:00-14:30
27.05.2025	Rajszew ul. Nasturcji ul. Magnolii ul. Golfowa ul. Polna 2, 2A, 4	04-0938 (RAJSZEW B.D.J. CHOMIUK)	14:30-17:00
27.05.2025	Skierdy ul. Czajki ul. Zięby 11, 12/14, 13 ul. Puszczyka	04-0503 (SKIERDY OŚ. JABŁONIE 2)	17:00-19:30
28.05.2025	Skierdy ul. Czajki 17, 19 ul. Puszczyka od 21 do 43 ul. Sowia ul. Trzciańska Droga od 25 do 53 numery nieparzyste Trzciany od 20 do 24	04-0504 (SKIERDY OŚ. JABŁONIE 3)	7:00-9:30
28.05.2025	Skierdy ul. Modlińska 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 64A, 66, 66A, 66B, 68, 68A 70, 72, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 100A ul. Jaskółki 3, 5, 7, 9 ul. Lokalna 5 ul. Kątowa ul. Wilgi ul. Rodzinna ul. Krzywa 1 ul. Nadwiślańska 61	04-0669 (SKIERDY 1)	9:30-12:00
28.05.2025	Skrzeszew ul. Janiny od 69 do 100	04-1695 (KAŁUSZYN JANINY)	11:00-12:30
28.05.2025	Skierdy ul. Krucza ul. Solecka 60	04-1079 (SKIERDY 5)	12:00-14:30
28.05.2025	Skierdy ul. Wronia	04-1073 (SKIERDY 4)	14:30-17:00
28.05.2025	Trzciany ul. Piaskowa ul. Szmaragdowa ul. Opalowa ul. Diamentowa ul. Żwirowa od 3 do 12 ul. Nefrytowa	04-1828 (TRZCIANY GRANITOWA)	17:00-19:30
29.05.2025	Trzciany ul. Kwarцова ul. Bursztynowa ul. Żwirowa 42, 42A-G	04-0494 (TRZCIANY DZIAŁKI)	7:00-9:00
29.05.2025	Serock ul. Rubinowa ul. Tony Halika ul. Czesława Centkiewicza ul. Konstantego Radziwiłła ul. Warszawska 41, 43 ul. Wyzwolenia od 34 do 67	04-1089 (JADWISIN OŚR. HUTY WARSZAWA), 04-1228 (JADWISIN YACHT CLUB), 04-0840 (JADWISIN PZITB), 04-1835 (JADWISIN CHEMIA)	8:30-14:30
29.05.2025	Janówek Drugi ul. Jagodowa ul. Sosnowa ul. Brylantowa ul. Graniczna 128 ul. Żwirowa 1, 3, 5, 7, 7A ul. Kwiatowa od 1 do 34, 36, 36A, 38, 40, 42, 44, 46, 48 Trzciany ul. Szmaragdowa ul. Diamentowa ul. Opalowa ul. Żwirowa od 25 do 44 ul. Nefrytowa	04-1275 (JANÓWEK DRUGI KWIATOWA)	12:30-15:00
29.05.2025	Janówek Drugi ul. Kwiatowa 39, 41, 43, 44-88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 104A, 106	04-0672 (JANÓWEK 2 PRZEJAZD PKP)	15:00-17:30
30.05.2025	Skrzeszew ul. Brygady Pościgowej od 12 do 22 ul. hr. Zdzisława Grocholskiego	04-1820 (SKRZESZEW X)	9:00-10:30
30.05.2025	Dąbrowa Chotomowska ul. Olszynowa 3, 5, 7, 9, 11, 15	04-0689 (DĄBROWA CHOTOMOWSKA 2)	9:30-13:30

POWIAT NOWODWORSKI

Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
28.05.2025	Wincentówek ul. Piaskowa od 10 do 15C	04-0997 (WINCENTÓWEK OSIEDLE)	9:00-10:30
29.05.2025	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Baśniowa ul. Zacisze ul. Willowa ul. rtm. Witolda Pileckiego od 2 do 54 numery parzyste ul. Gen. Berlinga od 2 do 54 numery parzyste	04-0607 (NOWY DWÓR MAZOWIECKI OŚ.POWIŚLE 2)	9:00-11:00
29.05.2025	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Bursztynowa ul. Diamentowa ul. Koralowa ul. Szmaragdowa ul. Rubinowa ul. Szafirowa ul. Perłowa	04-0868 (NOWY DWÓR MAZOWIECKI)	10:30-13:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

PRACA

szukam pracy

■ Dyplomowany ogrodnik podejmie prace pielęgnacyjne w ogrodzie, odchwaszczanie trawników, likwidowanie mchu z trawnika, opryski na krzewy, usługa profesjonalną podkaszarką. 602-234-237
LEG 53604

AUTO-MOTO

sprzedam

■ Sprzedam Toyotę Corolla benzyna 2002
tel. 517472900
CIE 53606

kupię

■ Kupię Każde Auto Osobowe Do-stawcze Busy Motory Skuter Quady Kampery Oraz przyczepy Campingowe Natychmiastowy Odbiór Szybka Wycena Najlepsze Ceny na Rynku Zaświadczenia do Kasacji Mogą być bez opłat i z Opłatami Skorodowane Nie Na Chodzie oraz Ładne i w Pełni Sprawne 507-188-144
LEG 53603

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa



ŻŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53589

ogrodnicze



WYCINKA DRZEW METODĄ ALPINISTYCZNĄ
-SEKCyjNA WYCINKA DRZEW
-PRZycinANIE PRZESZCIELANIE KORON DRZEW
-USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARCHALCZYCH
-USŁUGI RĘBAKIEM , ZRĘBKOWANIE GAŁĘZI ORAZ WYWÓZ I WYKŁAD
698 991 470
Z PODNOŚNIKA •MIĘJSCA TRUDNO DOSTĘPNE• PROFESJONALNIE

■ Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, przesiewianie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFE-SJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

inne

■ Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582
LEG 53592

■ Meble na wymiar - kuchnie, szafy, garderoby. Wymiana blatów i frontów kuchennych.
Tel. 694530408, **dariusz.kowalski@m-c-k.pl**
LEG 53602

PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY VICTORIA-RECYCLING
Tel. 604 913 993
■ PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING.
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
Tel. 604 913 993
LEG 53578



ROBERT
WYNAJEM I USŁUGI PODNOŚNIKIEM KOSZOWYM
602 86 57 86
www.robert.media.pl

Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86, www.robert.media.pl
LEG 53551

BIZNES

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam działkę



■ Sprzedam działkę budowlaną w Chotomowie 4651 m 2, dojazd od ul. Gdańskiej. Działka objęta jest planem zagospodarowania przestrzen-nego. Teren ten jest oznakowany MN - dopuszczona jest zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, domy wolnostojące i bliźniacze, dopuszczo-na jest również działalność usługowa, nie uciążliwa dla środowiska. Na działce są młode drzewka (samosiej-ki) i kilka starszych dębów i sosen. Można zbierać prawdziwki. Działka od strony wschodniej sąsiaduje z łąką. Położenie, drzewa i rozmiar terenu dają tu przyjemne pocucie bycia na uboczu, w przyrodzie; a jednocześnie stacja, usługi, czy inne domy mieszkalne są bardzo blisko. Do stacji kolejowej 10 min. piechotą lub 3 min. samochodem. Do Warszawy 35min. samochodem. Do Jeziora Żegrzyńskiego 20min samochodem. Cena 280 zł za m2
Tel 502055002
LEG 53600

kupię nieruchomość

Kupię mieszkanie, może być do remontu lub zadłużone, w Legio-nowie lub Nasielsku. Pomogę w procedurach. Tel 504 285 806
LEG 53574

do wynajęcia



■ Lokal w legionowskim RYNKU Lokal użytkowy w bardzo dobrej lokalizacji. Klimatyczna piwnica (dwa poziomy) – łączna powierzchnia ok 80 m2 – w centrum Legionowa przy historycznym rynku. Wejście do pomieszczenia po schodkach przy ciągu komunikacyjnym ul. Rynek. W lokalu wcześniej funkcjonował pub, aktualnie salom kosmetyczny. W pomieszczeniu można również urządzić sklep, winiarnię, salon spa, kwiaciarnię, itp.,itd. idealne miejsce dla barber-a. Tel. kontaktowy 601 30 85 91
http://toiowo.eu/legionowo-do-wy-najecia-lokal-uzytkowy-przy-ulicy-rynek-2/
LEG 53599

Wynajmę pokój w Legionowie. 502 029 326
LEG 53538

poszukuję do wynajęcia

■ Szukam do wynajęcia niedrogiej kawalerki w Legionowie. **786 846 259**
LEG 53584

inne

■ Sprzedam siedlisko w gminie Opino-góra Górna
tel. 517 472 900
CIE 53607

ROLNICTWO

sprzedam

■ JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH
Tel. 728 366 774 ul. Małolecka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72.
LEG 53576

STOPNIE SCHODOWE
Dębowe 100 x 30 x 3.8 cm
Cena 130+VAT Klasa rustic
Jesion 120 x 30 x 3.8 cm
Cena 130 zł +VAT
Telefon 607607700

CENY PARAPETÓW							
drewno sosnowe, grubość 27 mm+/- 1, klasa drewna BC							
szer di	15 cm	20 cm	25 cm	30 cm	35 cm	40 cm	45 cm
	ceny pln brutto:						
50 cm	15	20	25	30	35	40	45
75 cm	23	30	33	45	53	60	67
100 cm	30	40	50	60	70	80	90
125 cm	38	50	63	75	88	90	102
150 cm	45	60	75	90	105	120	135
175 cm	52	70	88	105	122	140	158
200 cm	60	80	100	120	140	160	180
225 cm	68	90	113	135	158	180	203
250 cm	75	100	125	150	175	200	225
275 cm	83	110	138	165	193	220	248
300 cm	90	120	150	180	210	240	270
325 cm	98	130	163	195	228	260	293
350 cm	105	140	175	210	245	280	315

Drewno surowe do pomalowania we własnym zakresie Realizacja 14 dni roboczych, możliwość dostawy.
Kontakt: tel: 607 607 700 | mejl: biuro@parkiety-przyczka.pl

eprasa.pl 664ac31606



**POMIECHÓWEK**

Złoty Jubileusz SP im. gen. Wiktora Thommee

Szkoła Podstawowa w Pomiechówku obchodzi w dniach 20–23 maja 2025 roku wyjątkowy jubileusz – 50-lecie nadania placówce imienia generała Wiktora Thommee

Uroczystości rozpoczęły się w poniedziałek, 20 maja, od oficjalnych wydarzeń, w których udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych, byli i obecni nauczyciele, uczniowie, Rada Rodziców, a także przyjaciele szkoły i partnerzy instytucjonalni. Złożeniem kwiatów na grobie generała Wiktora Thommee na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach społeczność szkolna oddała hołd patronowi, którego postawa wojskowa i obywatelska stała się dla wielu pokoleń uczniów wzorem do naśladowania. Tego samego dnia uczniowie



odwiedzili również groby zmarłych nauczycieli – wyraz szacunku wobec tych, którzy przez lata współtworzyli ducha placówki.

Kulminacją obchodów miała miejsce w środę, 22 maja. Dzień rozpoczął się uroczystą Mszą Świętą w kościele parafialnym pw. św. Anny, sprawowaną w intencji całej społeczności szkolnej – żyjących i zmarłych nauczycieli, uczniów i pracowników. Mszy przewodniczył proboszcz

ks. kan. Tomasz Zbigniew Cymerman.

Następnie w sali sportowej szkoły odbył się patriotyczny apel rocznicowy, w którym nie zabrakło wzruszających występów artystycznych o treści historycznej, w duchu dumy narodowej. Na widowni zasiadli m.in. wójt Gminy Pomiechówek Dariusz Bielecki, wicestarosta nowodworski Andrzej Pacocha, płk. Dariusz Grzyb dowódca 64 batalionu lekkiej piechoty z Pomiechówki, delegacje wojskowe, policyjne i szkolne, radni gminni i powiatowi, dyrektor Banku Spółdzielczego w Pomiechówku Piotr Ciuchta oraz liczne grono dawnych i obecnych uczniów.

Organizatorzy nie zapomnieli także o mniej formalnym wymiarze jubileuszu. W czwartek, 23 maja, odbędzie się występ Reprezentacyjnego Zespołu Wojskowego oraz szkolne zawody sportowe. Wydarzeniom towarzyszyć będzie piknik historyczny – nie tylko okazja do integracji, ale i do przybliżenia młodszemu uczniom historii Polski i tradycji wojskowej.

– Zachęcamy wszystkich do wysyłania do nas poprzez messenger zdjęć z domowych albumów, na których zapisane zostały wspomnienia naszej szkoły przez ostatnie lata – apelują organizatorzy. Zebrane



fotografie mają trafić do jubileuszowego archiwum, które będzie nie tylko dokumentem historycznym, ale też zapisem tożsamości wspólnoty szkolnej.

Złoty Jubileusz to moment szczególny – łączący przeszłość z teraźniejszością, budujący most pamięci, wdzięczności i zobowiązania. Pomiechowska szkoła po raz kolejny udowodniła, że wychowanie w duchu patriotyzmu, poszanowania historii i szacunku dla autorytetów może być żywe, radosne i głęboko zakorzenione.

Szkoła Podstawowa w Pomiechówku należy do tych placówek, które nie tylko uczą, ale też wychowują w duchu odpowiedzialności za Ojczyznę, szacunku do historii i umiłowania wartości narodowych. Jej historia, sięgająca pierwszej połowy XX wieku, to nie tylko opowieść o edukacji, lecz także o trwaniu



lokalnej wspólnoty mimo zawirowań politycznych i dziejowych. Szczególną cezurą w dziejach tej szkoły był rok 1975, kiedy nadano jej imię generała Wiktora Thommee

– żołnierza niezłomnego, patrioty i dowódcy o nieposzlakowanej opinii.

Fotorelacja na stronach
www.nowodworski.info

Piotr Korycki



Apel „KUBY”, żony Jana Krzysztofa Kelusa:



„Nie ma zgody na społeczeństwo orwellowskich niewolników!” — podkreśla „Kuba”, Urszula Sikorska-Kelus, w swoim liście do seniorów, opublikowanym w ostatni piątek. Apeluje w nim o udział w wyborach i oddanie głosu na człowieka, „dla którego wolność słowa jest równie ważna”, jak dla jej rówieśników - opozycjonistów i więźniów politycznych PRL. „Na obywatelskiego kandydata Karola Nawrockiego! To pierwsze, ale nie jedyne nasze działanie przeciw złu, kłamstwu i manipulacji, które zaczęły nam zagrażać” — podkreśla Urszula Sikorska-Kelus.

Wyjdźmy z kąta! Zagłosujmy na kandydata, dla którego wolność jest tak ważna, jak dla nas!

Pełna treść listu do seniorów

Szanowni Państwo,

pisze ten list człowiek stary, osiemdziesięcioletnia kobieta, która większość swego życia przeżyła w komunie. Niektórzy mówią o takich ludziach „świadek historii”.

Świadek historii dobrze pamięta komunistyczny terror. Pamięta też cenzurę w każdej dziedzinie życia. Ocenzone spektakle teatralne i telewizyjne, ocenzone książki i piosenki, ogłoszenia w gazetach i klepsydry na cmentarzach. Pamięta szum zagłuszaczki i rodzinę skupioną przy radiu, która próbuje coś uchwycić z wiadomości podawanych przez Wolną Europę.

Świadek historii dość wcześnie zrozumiał, że tylko nieograniczony dostęp do informacji pozwala człowiekowi czuć się wolnym obywatelem. Zrozumiał też, że o to dobro, które powinno być dostępne każdemu człowiekowi — trzeba walczyć. W każdy możliwy sposób. Organizował więc — z podobnie myślącymi jak on — przerzut książek „Kultury” paryskiej przez Tatry, za co odsiedział swoje w więzieniu na Rakowieckiej. Pomagał nagrywać i kolportować nieocenzurowane i notorycznie konfiskowane przez bezpiekę piosenki swego ówczesnego partnera, a obecnie męża, Jana Krzysztofa Kelusa.

Przez lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte, wspólnie z grupą młodzieży szkolnej i studentami, organizował i prowadził podziemną wypożyczalnię nieposiadających imprimatur cenzury książek. I jak wielu takich jak on świadków historii, pomagał w drukowaniu, przechowywaniu, kolportowaniu ulotek, książek, kaset i wszelkiego rodzaju wydawnictw podziemnych, aby współobywatele mieli dostęp do prawdziwej, rzetelnej, niezakłamanej informacji.

Zaowocowało to tym, że nas — świadomych i coraz bardziej zdeterminowanych obywateli — było coraz więcej i więcej. I miała szansę powstać Solidarność.

Po 1989 roku zachłysnęliśmy się wolnością. Przelknęliśmy jakoś postanowienia Okrągłego Stołu. Nie od razu i nie wszyscy zdali sobie sprawę z oszustwa, jakim było porozumienie elit z komunistami — ponad głowami większości społeczeństwa. Zmęczeni latami życia w komunie chcieliśmy normalności — tego, czym żyli wtedy ludzie na tzw. Zachodzie. A poza tym — byliśmy wreszcie u siebie.

I znów nie od razu i nie wszyscy uświadomili sobie, do jakiego stopnia reformy Balcerowicza zniszczyły kraj. Rozkradziono co się dało, sprzedając „swoim” za symboliczną złotówkę. Zniszczono także Wspólnotę powstałą w czasie Solidarności.

Pocieszaliśmy się, że tak samo wyglądało to w innych demoludach. Uznaliśmy, że tak niestety muszą wyglądać wielkie przemiany polityczne.

Szanowni Państwo — jak wspomniałam — jestem już starą kobietą i wydawało mi się, że szczęśliwie doczekalam końca komunistycznej historii w naszym kraju, że nikt już nigdy nie będzie próbował ograniczać obywatelom wolnego dostępu do informacji.

Myliliam się.

Wybraliśmy w demokratycznych wyborach rząd, którego premier publicznie ogłasza, że będzie łamał zasady demokracji, a jego urzędnicy jawnie kombinują, jak ograniczyć obywatelom dostęp do mediów społecznościowych. Rząd, który zamierza zlikwidować, utrzymywaną w dużym stopniu przez obywateli, prywatną stację telewizyjną i wprowadzić cenzurę jak w PRL.

Dokąd myśmy zawędrowali?

Dlaczego my, obywatele, którzy przeżyli z trudem opresję komuny, ciągle jeszcze siedzimy cicho? Czy czujemy się bezradni od czasu, kiedy Donald Tusk, starający się o prezydenturę w 2005 roku, wepchnął nas, seniorów, do kąta?

Przypomnę Państwu — jeśli ktoś wymazał sobie z pamięci — tę obrzydliwą sztuczkę. Pomyśl, który miał na celu nas, obywateli, podzielić. Na młodych, uśmiechniętych i wykształconych — a także dokonujących zawsze słusznych politycznych wyborów, oraz tych drugich, niewykształconych, prymitywnych seniorów — nierozumiejących współczesnego świata i niechętnych nowemu europejskiemu ładowi.

Tych drugich trzeba było ośmieszyć i poniżyć. „Zabierz babci dowód” — uroczyste hasło, skierowane do młodych, niezających jeszcze sposobów manipulacji.

Przypomnijcie sobie Państwo te dziesiątki plakatów promujących kandydata na prezydenta, wesóło nawołujących do wykluczenia części społeczeństwa. Tej właśnie części, która doskonale pamiętała czasy komunistycznej cenzury i nie tak łatwo było ją zmanipulować czerwonymi serduszkami.

Dowodów co prawda nie udało się odebrać, bo niby jak — to był przecież tylko żarcik.

Ale tych starych, zbyt wiele pamiętających, wpędziło się do przysłowiowego kąta. Odebrało poczucie bycia obywatelami, szansę na stanie się autorytetami dla młodych.

Przypominam to Państwu i nawołuję — wyjdźmy z tego kąta! To my, starzy ludzie, którzy na własnej skórze odczuli ciężar komunizmu, nie tak łatwo dajemy się oszukiwać słodkimi słówkami i uśmiechami władzy, która rozrzuca wokół siebie serduszka, a jednocześnie z żelazną konsekwencją niszczy reguły demokracji.

My wiemy, jak ważna jest wolność słowa i możliwość wyboru.

Ale żeby móc dokonywać wyborów, trzeba mieć rzetelną wiedzę. I do tego są niezbędne różnorodne media, które pokazują nam różne oglądy świata. Wybór — co będziemy czytać i oglądać, czego będziemy słuchać, gdzie będziemy szukać informacji — musi należeć do nas. Do każdego z nas z osobna. Nie do tych, którzy w imię przez nich wymyślonego raju będą nas zmuszać do uznania ich pomysłów jako jedyne słusznych.

Nie ma zgody na społeczeństwo orwellowskich niewolników!

Świadkowie historii nauczyli się przez lata, jak zwalczać komunistyczny reżim i nie pozwolą na ograniczenie w jakikolwiek sposób ich wolności.

Szanowni Państwo, pierwszy krok, jaki mamy do wykonania, to zagłosowanie w wyborach prezydenckich na kandydata, dla którego wolność słowa jest równie ważna, jak dla nas. Na obywatelskiego kandydata Karola Nawrockiego! To pierwsze, ale nie jedyne nasze działanie przeciw złu, kłamstwu i manipulacji, które zaczęły nam zagrażać.

Urszula Sikorska-Kelus
Opozycjonistka i więzień polityczny w PRL,
jedna z tysięcy współobywateli, którzy nigdy nie zezwoliła na powrót cenzury i ograniczenie wolności słowa.

fol. Kacper Kamiński - Twitter.com

KAROL

NAWROCKI

*Przepraszam o
Mieszkanie
Legionów!
Kac*

KAROLNAWROCKI2025.pl

Obywatelski kandydat na Prezydenta RP
Popierany przez Prawo i Sprawiedliwość

Materiał KW Kandydata na Prezydenta RP Karola Nawrockiego

POWRÓT POGARDY Z 2015

Elity kontra my, niewykształcona tłuszcza

Estera Flieger w artykule opublikowanym na łamach rp.pl przeprowadza analizę języka i postaw części komentariatu po pierwszej turze wyborów prezydenckich

Autorka nie tylko cytuje, ale w sposób ironiczny i krytyczny demaskuje elitarną pogardę, która znów podnosi głowę – tak jak w roku 2015.

Flieger przywołuje szereg wypowiedzi, które pojawiły się w mediach po nieznacznym prowadzeniu Rafała Trzaskowskiego oraz sukcesie Grzegorza Brauna i odmowie poparcia ze strony Zandberga. Cytowane opinie – od profesora Michała Bilewicza przez Wojciecha Tochmana po Stanisława Brejdyganta – kreślą obraz wyborcy jako „zdrajcy”, „kołtuna”, „tłuszczy”, a nawet porównują polityków do pilotów-samobójców.

W swoim tekście Flieger podkreśla, jak bardzo są one odezwane od rzeczywistości społecznej i krzywdzące. Przypomina także słowa prof. Karola Modzelewskiego, który jeszcze w 2019 r. ostrzegał, że część Polaków została przez transformację potraktowana jak „nawóz historii”.

Tekst Estery Flieger to ważny głos w obronie godności publicznej debaty. Pokazuje, jak łatwo inteligencja i elity medialne popadają w moralną histerię, a zarazem jak bardzo potrzebna jest pokora wobec demokratycznego wyboru narodu.

Piotr Korycki

ZAKROCZYM

BOŻENA PARADZIŃSKA: Zagłosuję na Nawrockiego, bo...

Jesteśmy po pierwszej turze wyborów prezydenckich. W związku z tym, iż mój kandydat nie przeszedł do drugiej tury, choć miał dobry wynik, to teraz wybieram dr. K. Nawrockiego, niezależnego kandydata, według zasady: w pierwszej turze wybieraj sercem, w drugiej rozsądkiem

Będę głosować na Karola Nawrockiego, bo:

1. Nie chcę płacić wysokich cen prądu, a być może, w niedalekiej przyszłości cen chleba. Wiadomo, że wysokie ceny prądu podnoszą ceny produktów przy jego udziale wyrobionych, ale o ile bez bluzki, spodni, kosmetyków i wielu innych można się obyć, to bez chleba i innych produktów żywnościowych nie da się żyć.

2. Nie chcę upadku rolnictwa, co może się stać po wprowadzeniu paktu z Mercosur w życie. Dla ratowania niemieckiej gospodarki, eksportu produkowanych w Niemczech samochodów, planuje się sprowadzać żywność z Argentyny. Jeśli dodamy do tego dopuszczanie na rynek polski produktów rolnych z Ukrainy, polskie rolnictwo może nie udźwignąć tak wielkiej konkurencji i zwyczajnie „zginąć”. Rodzi się przy tym dodatkowe niebezpieczeństwo dla polskich konsumentów. Bo, po pierwsze, żywność niekontrolowana pod względem traktowania roślin środkami chemicznymi może pogarszać



naszą zdrowotność, która i tak jest w niebezpieczeństwie przy zapaści służby zdrowia, a po drugie, co stanie się, jeśli jakaś „zawierucha” spowoduje brak dostaw, skoro nasze rolnictwo upadnie? Może nastąpić głód.

3. Bo nie chcę zamiany polskiej złotówki na „europejskie” euro, nie tylko z sentymentu do naszej waluty, ale prozaicznie, ze względu na bezpieczeństwo finansowe każdego z nas. Kiedy patrzy się na ceny w poszczególnych krajach po przyjęciu euro, widzimy, że nie była to dobra decyzja. Poza tym polski pieniądź powoduje, że nie podlegamy sterowaniu innych państw, jeśli chodzi o finanse Polski,

i dlatego w UE muszą łamać traktaty, aby przy pomocy zaciąganych naszym kosztem pożyczek „dobrać” się do naszych kieszeni. Gdyby zamiast złotych było euro, byłoby im o wiele łatwiej.

4. Nie chcę udziału polskich wojsk na Ukrainie. Owszem, Ukrainie trzeba pomagać, ale w sposób rozumny i wymierny. Polacy okazali już swoje serca wobec ukraińskiego narodu, kiedy wróg napadł na ten kraj. Nie będę pisała o wzajemnej wdzięczności, bo ten problem jest bolesny, ale nie chcę, aby polskie matki płakały nad losem swoich dzieci, kiedy za przyczyną zachodnich polityków polscy

żołnierze będą wysyłani na obcą ziemię. Widziałam w sieci dokument, słyszałam Ministra Obrony Narodowej, który zapowiadał, że wojsko polskie będzie brało udział w misji stabilizacyjnej na Ukrainie. Nie rozumiem, dlaczego teraz temu zaprzecza. Czyżby przeszkodą były wybory, a kiedy osiągną swój cel i ich kandydat zostanie Prezydentem, wrócą do swoich planów? Oczyma wyobraźni widzę reakcję gospodarza Kremla, kiedy pod jego nosem staną obce wojska, choćby nie wiem jak pokojowo je nazywać. I nie będzie już można korzystać z art. 5 Paktu Północnoatlantyckiego, który mówi, że członkowie mogą liczyć na pomoc wtedy, kiedy ktoś ich napadnie. A przecież nas nikt nie napada.

5. Nie chcę w końcu zmiany naszej wiary, wiary naszych Ojców, która stała się również podstawą naszej europejskiej kultury. Wiadomo, że napływ imigrantów wyznania, w większości islamskiego, niesie za sobą napływ ich wiary. Czy mamy możliwość obronić swoją pokojową wiarę wobec roszczeniowej, obcej? Czy nie zostanie ona nam narzucona? W Koranie jest werset, który mówi, że ziemia, na której powstanie meczet, jest własnością tego, do którego ten meczet należy, a każda próba jego likwidacji kończy się wojną. Zatem jest to swoisty podbój ziem, które wyznawcy tej religii nawiedzają. Nie chcę już wspominać o zagrożeniu dla ludności tubylczej, które możemy oglądać na ulicach Europy Zachodniej.

To wszystko każe mi głosować na człowieka, który daje więcej pewności, że moje obawy nie zostaną spełnione niż konkurent. Daje mi więcej pewności, że Polska będzie polska, a nie np. niemiecka lub rosyjska.



Zorro walczy za Polskę

Nietypowy incydent zakłócił przedwyborcze spotkanie Rafała Trzaskowskiego w Tarnowie w czwartek, 22-V-25 r. Na dachu jednej z kamienic przy rynku pojawił się mężczyzna przebrany za Zorrego. Rozwinął on wielki baner z hasłem „#Byle nie Trzaskowski” i wymachiwał białą bronią ku zgromadzonemu.

W pościg za nieuchwytnym bohaterem skierowano znaczne siły policyjne. Przeglądanie monitoringu i przesłuchania wielu osób nie przyniosły efektu.

Niemieckie media eskalują presję informacyjną

W przededniu drugiej tury wyborów prezydenckich w Polsce, niemieckie media – zarówno państwowe, jak i prywatne – intensyfikują kampanię dezinformacyjną, której celem jest osłabienie pozycji Karola Nawrockiego, kandydata wspieranego przez środowiska konserwatywne i proamerykańskie

Narracja ta nosi cechy operacji wpływu, wpisuje się w długofalowy proces destabilizacji politycznej w Polsce oraz budowania atmosfery strachu i niepewności, która ma na celu zmianę preferencji wyborczych Polaków.

Od miesięcy niemieckie portale, gazety i stacje telewizyjne konsekwentnie przedstawiają zmanipulowany obraz polskich wyborów, ich stawki i kandydatów. Nowym elementem przekazu jest sugerowanie możliwości „scenariusza

rumuńskiego”, czyli unieważnienia wyborów w Polsce na wzór działań sądów konstytucyjnych z Bukaresztu. Tego typu sugestie mogą torować drogę do międzynarodowej delegitymizacji legalnych rezultatów głosowania w Rzeczypospolitej.

Zmiana w atakach na Karola Nawrockiego

Dotychczas Karol Nawrocki był w niemieckiej prasie ukazywany jako postać nieznana, pozbawiona zaplecza i obciążona kontrowersjami. Obecnie media zza Odry nadają mu status groźnego populisty, „fana Trumpa”, zagrożenia dla bezpieczeństwa Europy, a nawet przeciwnika NATO. Nowa linia narracyjna świadczy o tym, że Berlin traktuje jego wygraną jako bardzo prawdopodobną i niepożądaną z punktu widzenia swoich interesów.

Wyjątkowo agresywne artykuły pojawiły się m.in. w tygodniku *Der Spiegel*, na portalu *n-tv.de*, w *Frankfurter Allgemeine Zeitung*, *Süddeutsche Zeitung*, *Die Welt*, *Die Zeit* i *Tagesspiegel*. Padają w nich oskarżenia

o izolacjonizm, prorosyjskość, radykalizm oraz „zagrożenie dla demokracji”. Przywoływana jest również domniemana sympatia Nawrockiego dla Viktora Orbána i Marine Le Pen. Jednocześnie Rafał Trzaskowski ukazywany jest jako kandydat „postępowy”, „europejski” i „współpracujący z Berlinem”.

Polska jako pole bitwy o przyszłość UE

W świetle wypowiedzi niemieckich publicystów oraz przedstawicieli Fundacji Konrada Adenauera czy Mety, przyszłość relacji transatlantycznych oraz współpracy w ramach UE i NATO uzależniana jest od wyboru Trzaskowskiego. Sukces Nawrockiego przedstawiany jest natomiast jako zagrożenie nie tylko dla Niemiec, ale i całej Unii Europejskiej.

To bezprecedensowe zaangażowanie niemieckich mediów i środowisk eksperckich w kampanię wyborczą w Polsce ma cechy operacji psychologicznej. Cel: zniechęcenie elektoratu do kandydata uznawanego za

nieprzychylnego Berlinowi oraz zbudowanie społecznej akceptacji dla potencjalnych działań destabilizujących proces wyborczy w przypadku jego zwycięstwa.

Wojna informacyjna i osławianie chaosu

Kulminacją tych działań jest reportaż telewizji *Arte*, który zawierał dramatyczne wizje możliwego unieważnienia wyborów w Polsce z powodu rosyjskiej ingerencji, kampanii dezinformacyjnych i cyberataków. Choć materiał zawierał wypowiedzi polskich ministrów i ekspertów, był skonstruowany tak, by zbudować atmosferę zagrożenia i wskazać PiS oraz jego zaplecze jako źródło kryzysu.

Użyto m.in. przykładów zmanipulowanych nagrań, rzekomych fake newsów i wypowiedzi przedstawicieli NASK, instytucji od dawna skompromitowanej politycznie. Z reportażu płynie jasny przekaz: Polska jest krajem pogrążonym w chaosie, niezdolnym do samodzielnego

przeprowadzenia wyborów, a ratunkiem może być ingerencja Zachodu.

Niemiecka narracja groźna dla suwerenności RP

Fundacja Instytut Bezpieczeństwa Narodowego wskazuje jednoznacznie: mamy do czynienia z długofalową operacją informacyjną, realizowaną przez niemieckie podmioty państwowe, medialne i pozarządowe. Jej skutkiem jest realne zagrożenie dla polskiego bezpieczeństwa informacyjnego oraz legitymacji procesów demokratycznych.

Sugerowanie „scenariusza rumuńskiego”, powtarzanie stereotypów o „fanach Trumpa”, budowanie wizerunku Polski jako kraju niezdolnego do demokratycznych procedur – to wszystkie elementy nacisku politycznego na Warszawę. Celem tych działań jest zatrzymanie zwycięstwa sił niepodległościowych i proamerykańskich, które mogłyby zakłócić polityczno-gospodarcze plany Berlina wobec Polski.

Ewa Wierzbicka, Los Angeles

MARCIN MANOWSKI

Dlaczego w drugiej turze zagłosuję na Karola Nawrockiego?

Wybory to moment, w którym decydujemy o kierunku, w jakim chcemy iść jako społeczeństwo. Dla mnie wybór w drugiej turze jest jasny – głosuję na Karola Nawrockiego. Tak to jest II tura i trudno nie porównać obu kandydatów. Między kandydatami jest jedna, zasadnicza różnica – dla mnie bardzo istotna

Karol Nawrocki to człowiek, który pomimo ciężkiej młodości doszedł do wszystkiego sam, poznał życie zwykłych ludzi. Doszedł do wszystkiego swoją determinacją i ciężką pracą. Gdyby został Prezydentem RP – byłaby to doprawdy piękna historia.

Na przeciwnym biegunie mamy człowieka wychowanego w ciepłarnianych warunkach, który od dziecka miał podane wszystko na tacy,

uwagażam że ta droga życiowa sprawi, że p. Karol Nawrocki będzie silnym, zdecydowanym Prezydentem a jego kontakt z obywatelami będzie naturalny i oparty na wzajemnej życzliwości.

Dlatego jeszcze będę wspierał p. Karola Nawrockiego:



1. Człowiek wierny polskiej tradycji

Karol Nawrocki od lat pokazuje, że historia i tożsamość narodu nie są dla niego tylko słowami. To kandydat, który broni wartości, które dla mnie są fundamentem – uczciwości, odpowiedzialności i szacunku do przeszłości.

2. Silna i odważna osobowość

Nie boi się trudnych tematów, potrafi jasno mówić, co jest dobre, a co złe. W czasach, gdy wielu polityków mówi to, co wypada, p. Nawrocki mówi to, co trzeba – nawet jeśli nie wszystkim się to podoba.

3. Doświadczenie w służbie publicznej

Niektórzy zarzucają brak doświadczenia w polityce – dla

mnie to właśnie jeden z największych atutów. Bo jak śpiewał klasyk „Dostę sztywną mam szyję i dlatego wciąż żyję, że polityka dla mnie to w kryształ pomyje”

Natomiast wiele dobra uczynił w służbie publicznej. Jako prezes Instytutu Pamięci Narodowej dał się poznać jako skuteczny lider, organizator i człowiek z wizją. Wie, jak zarządzać dużą instytucją, jak budować zespół i jak realizować cele – a to w polityce kluczowe.

4. Światopogląd

Spójny, konserwatywny. Tak bardzo nam potrzeba powrotu do korzeni, do politycznego konserwizmu w czasach lewicowej rewolucji, niszczącej tradycję, tożsamość i społeczne więzi.



Przed wszystkim w odróżnieniu od konkurenta nie zmienia swych wartości w zależności od politycznego zysku, od sondaży i mód. Ma „Twardy kręgosłup”

Dlatego ja głosuję na Karola Nawrockiego.

Marcin Manowski

Właśnie dowiedziałam się z oficjalnych informacji rządowych, że dotychczas wyczerpano 70% budżetu rocznego NFZ. Jest to wiadomość porażająca, bo świadczy o tym, że już niedługo nie będzie pieniędzy, żeby leczyć Polaków

Niestety, podejrzewam, że zaraz po wyborach powtórzy się sytuacja, jaką już przeżyłam za poprzednich rządów premiera Tuska, czyli niewyobrażalna prywatyzacja szpitali bądź ich zamykanie.

Czy pamiętacie czas, kiedy walczyliśmy o nasz nowodworski szpital, który samorząd powiatowy zamierzał sprzedać, i to za 10% jego oficjalnej wartości? Jaka miała być cena nieoficjalna i czy była – tego nie wiem, ale jeśli tak, to byłby to interes życia niektórych osób. Byłam

Czy grozi nam prywatyzacja szpitali po wyborach?

wtedy radną powiatową. Wytoczyłam temu walkę. Udało mi się to powstrzymać, ale teraz wiem, że tej walki bym nie wygrała. A to dlatego, że wówczas rząd Tuska nie miał wszystkich „narzędzi” w swoich rękach, bo prezydentem był Lech Kaczyński, który wetowałby ustawę o możliwości sprzedaży szpitali. Dlatego firmy prywatne, jak w naszym przypadku, udały się po pomoc do kancelarii prawnych, których u nas nie brakuje, by obejść prawo. Cała sztuka polegała na doprowadzeniu szpitala do upadłości, żeby była podstawa do jego zamknięcia, a następnie sprzedaży majątku jako mienia komunalnego prywatnemu nabywcy.



Uważam, że po wyborach, kiedy premier Tusk będzie miał w swoich rękach Sejm, Senat i Prezydenta, taka kombinacja nie będzie potrzebna. Wystarczy przegłosowanie ustawy przez parlament, a prezydent Trzaskowski ustawę bez problemu podpisze, posilając się uzasadnieniem, że przecież pieniądze w NFZ się skończyły.

I dopiero wtedy zaczną się prawdziwe problemy ze służbą zdrowia. Z rozrównaniem będziemy wspominać obecne kolejki – przynajmniej ci, którzy nie będą stać na leczenie w prywatnych szpitalach.

Widzę też drugi problem, który się przy tej okazji tworzy: pogłębiające się rozwarstwienie społeczeństwa. Ci, którzy mają dużo pieniędzy i mogą kupować szpitale,

staną się jeszcze bogatsi, a ci, którym obecnie brakuje funduszy na leczenie prywatne, będą jeszcze biedniejsi – albo wysupłają pieniądze ze swoich niewielkich pensji i niskich emerytur, albo będą umierać w ciszy. W ciszy, bo społeczeństwo coraz bardziej odchodzące od zasad chrześcijańskich nawet ich śmierci nie zauważy.

Dlatego pójdę na wybory w dniu 01.06.2025 r. i oddam swój głos na dr. Karola Nawrockiego, choć w pierwszej turze nie był moim kandydatem. Uważam bowiem, że tylko on może stanąć na przeszkodzie realizacji opisanej przeze mnie wizji. Traktuję to między innymi jako dalszą walkę o nasz nowodworski szpital.

Bożena Paradzińska



17 maja w Szczypiornie urodziła się Jadwiga Korycka...

Moja Matko ja wiem, wiele nocy nie spałaś, Gdyś opuściła swój dom, aby iść w obcy świat.

I na szczęście dalekie, skromny dar, Iniany ręcznik mi dałaś, Haftowany przez ciebie i barwny jak kwiat. I na szczęście dalekie, skromny dar, Iniany ręcznik mi dałaś, Haftowany przez ciebie wzorzysty i barwny jak kwiat.

Mamusiu, z okazji niedawno obchodzonych urodzin oraz wczorajszego Dnia Matki, pragnę – jako Twój syn – z całego serca podziękować i złożyć najgłębsze życzenia.

Dziękuję Ci za dar życia, który przyjąłś i podtrzymałaś mimo niedostatku, lęku i ciężaru codziennego trudu. Za odwagę bycia Matką w czasach, gdy każdy dzień wymagał hartu ducha większego niż głód, zimno czy samotność.

Dziękuję, że potrafiłaś mnie wychować, choć nie zawsze miałaś co włożyć do ust. Dziękuję za wiarę, której mnie nauczyłaś nie przez słowa, lecz przez codzienną modlitwę, przykład, miłość i uczciwą pracę. Dziękuję za miłość do Ojczyzny, którą zaszczyliłaś mi swoją postawą – konsekwentną, ale niezłomną, zawsze wierną prawdzie.

Z całego serca życzę Ci zdrowia, pokoju ducha i głębokiego przekonania, że Twoje życie było i pozostaje drogowskazem – dla mnie i dla tych, którzy Cię znają. Życzę dni jasnych, serc otwartych i wdzięcznych, oraz tego, by Bóg Cię prowadził, Matka Najświętsza otaczała płaszczyzną opieki, a Ojczyzna – ta ziemską i ta niebieską – zawsze była Ci bliska.

Z miłością i wdzięcznością – Twój syn

SŁODKA KRZYŻÓWKA

Drodzy Czytelnicy, w środku znajdziecie krzyżówki, rebusy i zagadki. Wśród Czytelników, którzy rozwiążą co najmniej 3 łamigłówek/zadania **rozlosujemy pyszny torcik z Cukierni Duet**. Rozwiązania prosimy przysyłać na adres redakcja@nowodworski.info lub zgłosić telefonicznie do najbliższego piątku pod numerem: tel. 733-055-002.

W tym tygodniu słodki prezent, tort z nowodworskiej Cukierni Duet, otrzymuję **p. Ewelina Skolińska**

CUKIERNIA Duet

Zapraszamy do sklepów firmowych w Nowym Dworze Mazowieckim ul. Warszawską 2, tel. 22 775 97 10 ul. Wój. Polskiego 45A paw. 45, tel. 500 409 503 www.cukierniaduet.pl

TRADYCYJNE WYROBY
CIAST I TORTÓW





Nasielsk: szóste miejsce w Turnieju BRD

W Warszawie odbył się 46. Finał Wojewódzk i Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym

To jedno z najważniejszych wydarzeń edukacyjnych promujących zasady bezpieczeństwa na drogach wśród uczniów szkół podstawowych.

Do tegorocznej edycji turnieju zgłosiło się niemal 500 szkół z całego województwa mazowieckiego. Po eliminacjach powiatowych i rejonowych do finału zakwalifikowało się 13 najlepszych drużyn, które walczyły o awans do etapu ogólnopolskiego.

Uczestnicy musieli wykazać się znajomością przepisów ruchu drogowego, umiejętnością analizy sytuacji na skrzyżowaniach, wiedzą z zakresu pierwszej pomocy, precyzją jazdy po miasteczku ruchu drogowego oraz pokonywania rowerowego toru przeszkód.

Szkółę Podstawową nr II im. Stefana Starzyńskiego w Nasielsku reprezentowała drużyna w składzie: Emilia Świercz, Liliana Głogowska i Iucja Zaciewska. Zespół, przygotowany przez panią Monikę Paluszek, zajął wysokie VI miejsce w województwie mazowieckim.

R. Zięba



Tenisistki z Wojszczyce na zawodach wojewódzkich

22-V-25 r. uczennice Szkoły Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Wojszczykach reprezentowały gminę Zakroczym podczas wojewódzkich zawodów sportowych w tenisie stołowym w Nadarzynie.

Drużyna w składzie: Maja Świdowska, Oliwia Zaciewska oraz Emilia Jabłońska zajęła 7. miejsce na 14 startujących zespołów w kategorii dziewcząt roczników 2010/2011.

Uczennicom gratulujemy postawy, zaangażowania i sportowej rywalizacji. Podziękowania kierowane są również do burmistrza Zakroczymia, pana Artura Ciecierskiego, za zorganizowanie transportu, który umożliwił udział szkoły w wydarzeniu.

red.



KTS zagra o awans do Ekstraklasy

Historyczny moment przed KTS Nowy Dwór. Już 30-V-25 r. o godz. 6.00 po poł. drużyna kobiet tego klubu rozegra pierwszy mecz barażowy o awans do Ekstraklasy Kobiet

Rywalkami nowodworskiej drużyny będą mistrzynie grupy południowej 1. ligi kobiet – ATS Akanza AZS UMCS Lublin. Mecz odbędzie się w hali sportowej przy ul. Młodziejowej 1 w Nowym Dworze.

Na trybuny zaproszeni są wszyscy sympatycy, mieszkańcy i kibice. Klub zachęca do liczego przybycia i głośnego dopingu – wsparcie z trybun może okazać się decydujące w walce o awans.

Sukces karateków z Nowego Dworu

Zawodnicy Akademii Mistrzów Oyama Karate z Nowego Dworu Mazowieckiego wzięli udział w 26. Turnieju Karate Kyokushin o Puchar Burmistrza Józefowa

W zawodach rywalizowało aż 596 zawodników z 52 klubów, co świadczy o wysokim poziomie i dużej konkurencji.

W kategorii Kumite All Kick – Świeżaki:

– 2. miejsce: Tymoteusz Szarszewski (młodzicy 2013/2012 – 35 kg) – 2. miejsce: Stanisław Jesiotr (juniorzy młodsi 2011/2010 – 60 kg) – 3. miejsce: Franciszek Cebula (kadeci młodsi 2017/2016 + 35 kg)

Z Nowego Dworu na amerykański ring – tak wygląda aktualna droga Kazimierza Kunickiego, utalentowanego zawodnika Klubu Bokserskiego Nowy Dwór

Młody pięściarz przebywa obecnie na obozie treningowym w Stanach Zjednoczonych, gdzie mierzy się z najlepszymi i najtwardszymi zawodnikami zza oceanu.

To niecodzienna szansa na rozwój – zarówno sportowy, jak i osobisty. Treningi prowadzone w USA to nie tylko wysiłek fizyczny, ale także intensywna szkoła charakteru, taktyki i precyzji. Każdy dzień przynosi nowe wyzwania – nowe sparingi, nowe techniki, nowe możliwości.

– Kazimierz pracuje niezwykle ciężko. Każdy trening



W kategorii Kumite All Kick – Zaawansowani:

– 2. miejsce: Jakub Wrzosek (juniorzy 2009/2008 – 70 kg) – 3. miejsce: Wiktoria Zwolińska (juniorzy młodsi 2011/2010 + 60 kg) Choć nie wszystkim udało się zdobyć medal, ogromne uznanie

należy się także zawodnikom walczącym poza podium: Denis Yurchenko, Daria Mytkova, Maria Składanek, Ignacy Kaczmarek, Yanuo Yang, Stefan Zacharczyk, Pola Wojtyśiak, Wiktor Wrzosek, Fabian Kurpiewski, Kacper Śliwiński, Jan Kaczmarek i inni.

Opiekę nad zawodnikami sprawowali sensei Daniel Maciejko oraz sensei Dominika Ziółek, którym klub wyraził serdeczne podziękowania za wsparcie i motywację. Podziękowania skierowano również do rodziców oraz sponsorów.

R. Zięba

Kazimierz Kunicki trenuje w USA

to litry potu, ale i ogromna satysfakcja. Widać determinację, skupienie i prawdziwą pasję – podkreślają trenerzy Klubu Bokserskiego Nowy Dwór. Zawodnik daje z siebie wszystko, by osiągnąć nowy poziom i z dumą reprezentować barwy rodzinnego miasta na ringach krajowych i międzynarodowych.

Choć na razie jego zmagania to ciężka praca na sali treningowej, nikt nie ma wątpliwości, że te tygodnie w USA przyniosą owoce. Zdobyte doświadczenie, kontakt z nową kulturą boks i rywalizacja na wysokim poziomie to fundament, na którym Kazimierz będzie budował swoje przyszłe zwycięstwa.

rz



Nowodworscy uczniowie w więzieniu

Uczniowie Klasy IIb Technikum z Zespołu Szkół nr 2 w Nowym Dworze Mazowieckim wzięli udział w niezwyklej lekcji historii, która odbyła się nie w murach szkoły, lecz w przestrzeni Warszawy – tej znanej i tej zapomnianej, a głęboko naznaczonej dramatem powojennego terroru komunistycznego

Młodzież wyruszyła szlakiem Żołnierzy Wyklętych – Niezłomnych, odwiedzając miejsca martyrologii polskiego podziemia niepodległościowego.

Pierwszym przystankiem były cele bezpieki – filia Muzeum Powstania Warszawskiego mieszcząca się w dawnym areszcie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. To właśnie w tym miejscu – w dusznych i ciasnych celach – przetrzymywano, torturowano i mordowano żołnierzy Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych i innych formacji walczących o wolną Polskę. Uczniowie mieli okazję zobaczyć miejsca, w których

przebywał m.in. rotmistrz Witold Pilecki – jeden z najważniejszych świadków XX wieku.

Szczególnym momentem było zatrzymanie się przy pomniku Jana Rodowicza „Anody”, legendarnego harcerza Szarych Szeregów, uczestnika Powstania Warszawskiego i ofiary represji stalinowskich. To w tym miejscu – przy ul. Koszykowej – miał zginąć, wypchnięty z okna gmachu MBP. Do dziś jego śmierć pozostaje niewyjaśnioną raną w historii walki o prawdę.

Druga część wyprawy prowadziła przez warszawską Pragę – dzielnicę pełną śladów powojennego zniewolenia. Uczniowie odwiedzili dawny areszt śledczy przy ul. Cyryla i Metodego, w którym komunistyczne służby przeprowadzały brutalne śledztwa. Zatrzymali się także przy Liceum im. Władysława IV, gdzie w czasach okupacji i tuż po wojnie mieścił się Trybunał Wojskowy Armii Czerwonej – instytucja, która wydawała wyroki śmierci na polskich patriotów.

Symbolicznym miejscem była także wizyta w budynku



byłego akademika żydowskiego, zamienionego przez reżim komunistyczny na siedzibę wojewódzkiego wydziału MBP, oraz w gmachu dyrekcji PKP, gdzie funkcjonowały biura tej samej instytucji.

– To była trudna, ale potrzebna lekcja historii – przyznają uczniowie i nauczyciele. – Pełna milczenia, ciszy, szacunku. Bo pamięć o Żołnierzach Wyklętych to nie tylko wiedza, ale moralny obowiązek każdego pokolenia Polaków.

Organizatorzy wyjazdu podkreślają, że tego typu żywe lekcje historii są nie do zastąpienia. Pozwalają młodzieży dotknąć miejsc, w których dzieje Polski nabierają osobistego i głębokiego znaczenia – zwłaszcza w czasie, gdy przeszłość bywa fałszowana lub spychana na margines.

Fotorelację z wyprawy przygotowała Maja Białorucka – uczennica dokumentująca wrażenia tej niecodziennej lekcji patriotyzmu i pamięci.